



Fot. Małgorzata Kaczyńska

Zbiorowe zdjęcie delegatów Krajowej Sekcji Nauki na Walne Zebranie

## Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” Zakopane 26 – 27 maja 2023 r.

### SPIS TREŚCI

O WZD i nie tylko - J. Sobieszczański  
Działania Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”:

- Komunikaty Zjazdowe
- Komunikaty z posiedzenia Rady KSN i Prezydium KSN
- Szkolenie „Akty prawne dotyczące uprawnień związków zawodowych w szkolnictwie wyższym”

Ze strony Komisji Krajowe NSZZ „S”

- Szczegóły porozumienia Rząd – „Solidarność”

Polskie Unie – Piotr Witakowski  
Scenariusze wyborów parlamentarnych w ocenie Fundacji Adenauera – Wojciech Pillich  
Moja Solidarność 1980 – 1996 – Tomasz Błęszyński  
Nowa Zelandia – Wyspa Północna - Antoni Winiarski  
Wybrane wydarzenia

# O Walnym Zebraniu Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” i nie tylko

W dniach 26 – 27 maja 2023 r. w Zakopanem obradowało Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”. Tu u podnóża Tatr, pod zielonymi regłami i górującymi nad nimi surowymi skalistymi szczytami, przy już prawie letniej pogodzie delegaci WZD obradowali o aktualnych problemach kraju i o zadaniach KSN w nowej kadencji. Wybrano władze KSN, które będą kierować pracami KSN w kolejnej kadencji. Przewodniczącym Sekcji został ponownie wybrany Dominik Szczukocki uzyskując bardzo silne poparcie, ponad 90%. Także skład Rady i Prezydium Rady KSN pozostał bez większych zmian. Taka decyzja delegatów jest wyrazem uznania dla Przewodniczącego KSN i dla osób zaangażowanych w działalność KSN w poprzedniej kadencji, zarazem ułatwia kontynuowanie prac prowadzonych przez Sekcję.

Delegaci przyjęli trzy uchwały:

**Uchwała nr 1 Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność w sprawie zagrożenia polskiej edukacji, nauki i kultury**

**Uchwała nr 2 Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność w sprawie obrony godności, praw i interesów członków Związku oraz ich rodzin**

**Uchwała nr 3 Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki w sprawie funkcjonowania instytutów badawczych**

oraz sześć stanowisk:

**Stanowisko nr 1 Walnego Zebrania Delegatów KSN NSZZ „Solidarność” w sprawie koniecznych zmian w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.**

**Stanowisko nr 2 Walnego Zebrania Delegatów KSN NSZZ „Solidarność” w sprawie finansowania oraz wynagrodzeń w sferze szkolnictwa wyższego i nauki**

**Stanowisko nr 3 Walnego Zebrania Delegatów KSN NSZZ „Solidarność” w sprawie interdyscyplinarności i multidyscyplinarności w nauce**

**Stanowisko nr 4 Walnego Zebrania Delegatów KSN NSZZ „Solidarność” w sprawie zmiany sposobu naliczania Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych**

**Stanowisko nr 5 Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” w obronie dobrego imienia św. Jana Pawła II**

**Stanowisko nr 6 Walnego Zebrania Delegatów KSN NSZZ „Solidarność” w sprawie priorytetów rozwoju państwa** (Skład nowych władz KSN i przyjęte dokumenty zamieścimy w kolejnym numerze „Wiadomości KSN”.)

Dwa dni obrad nie pozwoliły zmierzyć się z wszystkimi zagadnieniami wniesionymi przez delegatów. Dyskusja więc będzie prawdopodobnie kontynuowana na forum Rady KSN. Jeżeli tylko będzie taka wola Rady to na brak pracy koledzy nie będą narzekali, bo wiele jest tradycyjnie systematycznych powodów, np. ustawa o szkolnictwie wyższym, a także przybywa nowych. Na przykład napływają sygnały, że w uczelniach spada liczba członków „Solidarności”. Warto byłoby przyjrzeć się, jak to jest naprawdę, no i poświęcić temu trochę uwagi.

Zacznę od odniesienia się do sytuacji dość łatwej do ogarnięcia. Spotykam się z sygnałami, że „Solidarność” w uczelniach traci wielu członków z powodu przejścia koleżanek i kolegów na emeryturę. Wiemy, że zdarzają się pracownicy, którzy po przejściu na emeryturę, dalej aktywnie działają w naszej organizacji związkowej, ale to jest stosunkowo nieliczna grupa. Obawiam się, że większość osób po przejściu na emeryturę znika z naszej Organizacji. Oczywiście niektórzy koledzy, którzy należeli do naszego związku tylko ze względu na ochronę zatrudnienia przestają być zainteresowani członkostwem w momencie przejścia na emeryturę, ale przypuszczam, że wielu wybrało „Solidarność” także z innych powodów.

Dobrym obyczajem byłoby zauważanie kolegów w momencie zakończenia świadczenia pracy, choćby tylko po to, żeby im podziękować, że zwiększali naszą możliwość oddziaływania. Tu potrzebne są proste rozwiązania. Choćby spotkanie przewodniczącego koła z koleżanką lub kolegą odchodzącym z pracy, by podziękować im za ich udział w naszej organizacji, ale i zaproponować by dalej swoim członkostwem wspierali NSZZ „Solidarność”.

(Tu przypomnijmy, że decyzję o wysokości składek członkowskich od emerytów, UCHWAŁA NR 5 XIX KZD ws. działalności finansowej Związku, po zmianie wprowadzonej uchwałą Nr 14 XXX KZD powierza podstawowej jednostce organizacyjnej Związku. Przypomnijmy też, że po nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, od 1 stycznia 2022 r., od dochodu odlicza się kwotę składek członkowskich zapłaconych na rzecz związków zawodowych w wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 500 zł.)

Wspomniałem o składce związkowej, bo to powinno być jasno określone, ale emerytom powinniśmy też zaproponować nieco bardziej aktywny udział w bieżącym działaniu organizacji związkowej. Formuły tego zaangażowania mogłaby określić Komisja Zakładowa. Dobrym rozwiązaniem jest przypisanie utrzymania więzi z emerytami do zadań jednego z członków Prezydium Komisji Zakładowej.

Kolejnym powodem sygnałów o zmniejszeniu liczby członków naszego Związku w uczelniach jest malejąca liczba pracowników deklarujących wolę wstąpienia w szeregi „Solidarność”. Przyczyny tej sytuacji są dość złożone. W przypadku pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych o ich trwałości zatrudnienia decydują sukcesy w osiągnięciach naukowych. Wydaje się więc, że „opiekuńcza” rola związku nie jest bardzo istotnym argumentem przemawiającym za zapisywaniem się do związku. Konieczność systematycznego wykazywania się kolejnymi nowymi osiągnięciami skłania do koncentracji na zdobywaniu „punktów” potwierdzających rozwój i przydatność pracownika. Więc lepiej się nie rozpraszać. To nie jest pełne rozpoznanie rzeczywistości.

Fenomen „Solidarność” jeszcze oddziałuje, ale na fali są nurty wojującej poprawności światopoglądowej ogarniającej chyba znaczną część świata, a na pewno Europy. Nie są to zbyt ambitne „teorie” wyzwolenia i właściwie nikt lub prawie nikt tego wyzwolenia nie zakazywał, poza wyjątkiem ochrony prawa do życia, ale te nurty mają ambitne plany na „wyzwolenie” wszystkich. Tu dodam, że włączenie się w te nurty, to okazja do zdobycia popularności, na osiągnięcie rozpoznawalności.

„Solidarność” w swoich dokumentach przywołuje Naukę Społeczną Kościoła i jest twórcą odzyskania niepodległości Polski. Suwerenność państwa jest dla „Solidarność” wartością podstawową, dającą szansę na rozwój Kraju. To trudna droga naszego Związku w latach 80-tych nauczyła nas, że bez niepodległości i wolności nie ma warunków na racjonalny rozwój kraju i godne życie.

Mamy różnorodność, można wybierać. I niech to będzie wybór świadomy.

Może jeszcze zwrócę uwagę na to, że komisje zakładowe w uczelniach z dużym zaangażowaniem czasu i uwagi uczestniczą w kształtowaniu szczegółowych rozwiązań korzystnych dla pracowników uczelni. Rozwiązania te są owocem wielu dyskusji w kręgach Komisji Zakładowych i wielu rozmów z władzami uczelni. Większość pracowników uczelni nie ma wiedzy o tych staraniach. Do pracowników uczelni najczęściej dociera dopiero przyjęty dokument uczelniany, do którego trzeba się dostosować. Bywa, że w wydziałowych gablotach „Solidarność” ukazują się teksty informujące o pracach nad nowymi dokumentami, ale jeszcze lepszym rozwiązaniem w przypadku istotnych dokumentów, byłoby organizowanie na wydziałach spotkań z pracownikami (nie tylko z członkami naszego Związku) informujących o zgłoszonym projekcie dokumentu i o uwagach wnoszonych przez Związek.

**Nowo wybranym władzom Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” wielu dokonań i satysfakcji z działalności życzy Redakcja „Wiadomości KSN”.**

Janusz Sobieszczański

# DZIAŁANIA KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI

## WALNE ZEBRANIE DELEGATÓW

### KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Zakopane 26-27 maja 2023

#### **Komunikat I z obrad WZD KSN NSZZ „Solidarność” w Zakopanem**

W dniach 26 – 27 maja w Zakopanem obraduje Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”. Posiedzeniu przewodniczy prof. Andrzej Pfitzner. Honorowym Przewodniczącym WZD jest prof. Janusz Orkisz. Zebranie na charakter sprawozdawczo – wyborczy.

W pierwszym dniu obrad wybrano Przewodniczącego KSN na kadencję 2023 – 2028. Został nim Dominik Szczukocki, profesor uczelni Uniwersytetu Łódzkiego. Przewodniczący KSN, wybrany na drugą kadencję, zapowiedział zintensyfikowanie współpracy z komisjami zakładowymi zrzeszonymi w Sekcji oraz kontynuowanie zabiegania o interesy środowiska akademickiego i instytutów badawczych.

W posiedzeniu Walnego Zabrania Delegatów uczestniczyli goście Ryszard Proksa – dotychczasowy Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty oraz Krzysztof Kotowicz – zastępca Przewodniczącego Zarządu Regionu Małopolska.

27 maja, w drugim dniu obrad, odbędą się wybory do struktur Sekcji. Zaplanowano także dyskusję programową oraz przyjęcie uchwał i wniosków Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”.

Małgorzata Kaczyńska  
Rzecznik prasowy WZD KSN NSZZ „Solidarność”

#### **Komunikat II z obrad WZD KSN NSZZ „Solidarność” w Zakopanem**

W drugim dniu obrad Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” dokonano wyborów: Rady KSN, Komisji Rewizyjnej i Delegatów na Kongres Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty.

Odbyła się również dyskusja programowa, w której tematem przewodnim była sprawa systemowego wzrostu nakładów finansowych na naukę i badania, a także problem zbyt niskich wynagrodzeń wszystkich pracowników uczelni wyższych i instytutów badawczych. Przyjęto uchwały w sprawie zmian w Ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, które w opinii delegatów określają zakres koniecznych korekt dotyczących między innymi przywrócenia znaczenia kolegialnych organów uczelni, oraz zwiększenia roli związków zawodowych w ustalaniu prawa wewnątrzuczelnianego.

Na zakończenie obrad Honorowemu Przewodniczącemu WZD, profesorowi Januszowi Orkiszowi wręczono dyplom uznania za wieloletnie i perfekcyjne przewodniczenie obradom Walnych Zjazdów Krajowej Sekcji Nauki.

Małgorzata Kaczyńska  
Rzecznik prasowy WZD KSN NSZZ „Solidarność”



# Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” wybrany na Walnym Zebraniu Delegatów w maju 2023 r.



Fot. Małgorzata Kaczyńska

Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” obradujące w dniach 26 – 27 maja 2023 r. w Zakopanem wybrało **Dominika Szczukockiego**, profesora uczelni Uniwersytetu Łódzkiego na Przewodniczącego KSN na kadencję 2023 – 2028.  
Funkcję Przewodniczącego Sekcji będzie pełnił drugą kadencję.

**Komunikat z posiedzenia**  
**Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”**  
**03.04.2023 r.**  
posiedzenie zdalne

W posiedzeniu Rady KSN NSZZ "Solidarność" wzięło udział 23 członków Rady, 2 członków Komisji Rewizyjnej oraz pracownicy biura KSN. Posiedzenie miało formę spotkania zdalnego.

Tematy podejmowane podczas obrad:

1. Sprawozdanie z wykonania budżetu w 2022 roku - skarbnik KSN kol. M. Sapor przedstawiła informację o wykonaniu budżetu w roku 2022 r. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Tadeusz Kolenda przedstawił protokół z kontroli budżetu z końcowym wnioskiem o przyjęcie sprawozdania. Rada podjęła uchwałę o przyjęciu sprawozdania z wykonania budżetu Sekcji w roku 2022.

2. Preliminarz wpływów i wydatków na rok 2023 - skarbnik KSN kol. M. Sapor przedstawiła propozycję preliminarza w zakresie wpływów i wydatków na rok 2023. Omówiła poszczególne pozycje preliminarza. Podkreśliła, że maleją dotacje z Komisji Krajowej dla Sekcji Nauki ze względu na malejącą liczbę członków zrzeszonych w KSN. Ze względu na planowane Walne Zebranie Delegatów KSN w dniach 25-26 maja br. w planie wydatków zostały uwzględnione koszty związane z jego organizacją. Skarbnik omówiła rodzaje kosztów WZD, które ponoszą Komisje Zakładowe delegujące swoich przedstawicieli oraz kosztów pokrywanych przez KSN. Ponadto, skarbnik kol. M. Sapor przedstawiła zgłoszone przez komisje problemowe zapotrzebowanie na środki finansowe w związku z prowadzoną przez te komisje działalnością i zaproponowała pewne korekty.

Rada podjęła uchwałę o przyjęciu preliminarza na rok 2023. Rada podjęła także uchwały w sprawie: wysokości składek afiliacyjnych do organizacji międzynarodowej EI-ETUCE, wykorzystania dotacji z KK dla KSN, w sprawie finansowej gratyfikacji dla członków Prezydium oraz innych osób, które wykazują się dużą aktywnością i reprezentują KSN na różnych spotkaniach.

3. Przyjęcie nowych organizacji do KSN – wpłynęły dokumenty od 3 organizacji w sprawie przystąpienia do KSN. Zgodnie ze Statutem NSZZ „S” Rada Sekcji podjęła uchwały o przyjęciu trzech organizacji do KSN.

W dyskusji głos zabrali: D. Szczukocki, B. Dołęga, T. Kołęda, M. Kaczyńska, J. Kaczor, M. Sawicki, M. Kisilowski.

4. Sprawy organizacyjne WZD NSZZ „Solidarność” – Przewodniczący KSN D. Szczukocki poinformował, że do KSN przesyłane są protokoły z wyboru delegatów w Komisjach Zakładowych. Jeszcze niewiele KZ nadesłało dokumenty ponieważ termin wyboru delegatów upłynął 31 marca br. Dyskutowano o zaproszeniu różnych Gości na WZD, w tym przedstawicieli Ministerstwa Nauki i Oświaty, przedstawicieli mediów związkowych i naukowych, przedstawicieli Regionu Małopolskiego (właściwego do miejsca organizacji WZD – Zakopane), innych osób. Przewodniczący KSN zaproponował wykorzystanie systemu elektronicznego do głosowania podczas WZD, który był już wykorzystywany podczas obrad Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

## 5. Komunikaty:

- a) Sekretarz KSN kol. Marek Sawicki poinformował o liczbie członków z różnych organizacji należących do KSN. Na podstawie Ankiety otrzymanych z Komisji Zakładowych na dzień 31 grudnia 2022 r., do KSN należy 76 organizacji, w tym 2 Regionalne Sekcje Nauki. Łącznie KSN zrzesza 11 7688 członków. Zauważalny jest znaczący spadek członków w poszczególnych organizacjach.
- b) Kol. Maria Sapor zaproponowała zwrócenie się do Komisji Zakładowych o przesyłanie Stanowisk dotyczących obrony dobrego imienia św. Jana Pawła II i umieszczanie tych stanowisk na stronie www KSN. Przewodniczący KSN poinformował, że takie Stanowiska wpłynęły już od kilku Komisji Zakładowych. Stanowiska zostaną umieszczone na stronie www.
- c) Kol. Marek Kisilowski przypomniał, że na mocy znowelizowanej ustawy o nauce i szkolnictwie wyższym, w radach uczelni uczestniczą z głosem doradczym przedstawiciele związków zawodowych działających w uczelni. Jednak sytuacja na wielu uczelniach jest taka, że przedstawiciele związków zawodowych nie są zapraszani na wszystkie posiedzenia rady uczelni, tylko wybiórczo, na niektóre. KSN poprzez Sekretariat NiO przygotowuje pismo do Ministra Edukacji i Nauki z informacją o nieprawidłowościach w uchwałach podejmowanych przez Rady Uczelni, które określają tematykę posiedzeń, na które będą zapraszani przedstawiciele związków zawodowych. Zdaniem ekspertów związkowych uczestnictwo związków zawodowych w posiedzeniach rady uczelni jest obowiązkowe niezależnie od tematyki posiedzeń rady. Kol. M. Kisilowski prosi o zgłaszanie wszelkich nieprawidłowości związanych z uczestnictwem przedstawicieli związków zawodowych w posiedzeniach rady uczelni.
- d) Kol. Małgorzata Kaczyńska poinformowała, że Komisja Komunikacji przygotowała życzenia świąteczne, które będą wysłane niebawem. Ponadto, kol. M. Kaczyńska poinformowała, że kończy się przygotowywanie nowej strony KSN i wkrótce zostanie uruchomiona. Prace związane z przenoszeniem informacji na nową stronę są niezwykle czasochłonne ze względu na obfitość informacji, którą należy przenieść.
- e) Kol. M. Kaczyńska zasygnalizowała zmiany w kodeksie pracy, które będą obowiązywały od 7 kwietnia br. w zakresie pracy zdalnej i kontroli trzeźwości.
- f) Kol. Justyna Piwowońska poinformowała, że 24 marca br. w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli Instytutów Badawczych. Podczas spotkania ustalono, że w związku z nowelizacją ustawy o Instytutach Badawczych, przedstawiciele „Solidarności” przedstawiają swoje sugestie i opinie.
- g) Kol. Marek Kisilowski poinformował o niskiej świadomości w środowisku związkowym roli Społecznej Inspekcji Pracy.
- h) Kol. K. Pszczółka poinformował, że planowane są kolejne szkolenia, które będą dotyczyły między innymi rad uczelni i uczestnictwa w nich związków zawodowych, pracy zdalnej, roli SIP na uczelniach.

*Opracowanie: M. Sapor, M. Kaczyńska*

**Komunikat z posiedzenia  
Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”  
posiedzenie zdalne, 03.04.2023 r.**

W posiedzeniu Prezydium KSN NSZZ „Solidarność” wzięło udział 11 członków Prezydium, przewodniczący Komisji Rewizyjnej oraz pracownica biura KSN. Posiedzenie miało formę spotkania zdalnego.

Podstawowym tematem posiedzenia prezydium były sprawy finansowe:

1. sprawozdanie z wykonania budżetu w 2022 roku - skarbnik KSN kol. M. Sapor przedstawiła informację o wykonaniu budżetu w roku 2022 r. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Tadeusz Kolenda przedstawił protokół z kontroli budżetu z końcowym wnioskiem o przyjęcie sprawozdania. Prezydium podjęło uchwałę rekomendującą Radzie przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu Sekcji w roku 2022.
2. preliminarz wpływów i wydatków na rok 2023 - skarbnik KSN kol. M. Sapor przedstawiła propozycję preliminarza w zakresie wpływów i wydatków. Podkreśliła, że w tym roku planowane jest Walne Zebranie Delegatów KSN w dniach 25-26 maja br. i w związku z tym, w planie wydatków należy uwzględnić koszty związane z jego organizacją. Omówiła propozycje kosztów WZD, które ponoszą Komisje Zakładowe delegujące swoich przedstawicieli oraz kosztów pokrywanych przez KSN. Przeanalizowano regularność – obligatoryjność opłacania składek członkowskich przez organizacje zrzeszone w KSN. Liczba komisji zakładowych wpłacających składki, mimo deklaracji przynależności do KSN, od początku kadencji sukcesywnie maleje lub też wpłaty składek są nieregularne np. co dwa lata. W dyskusji padła propozycja zróżnicowanie dofinansowania przez KSN uczestnictwa w WZD delegata z danej organizacji, w zależności od regularności opłacanej przez organizację składki. Ponadto, skarbnik M. Sapor przedstawiła zgłoszone przez komisje problemowe zapotrzebowanie na środki finansowe w związku z prowadzoną przez te komisje działalnością i zaproponowała pewne korekty. Prezydium podjęło uchwałę dotyczącą rekomendacji preliminarza na rok 2023 Radzie KSN.

W dyskusji dotyczącej sprawozdania z budżetu za 2022 roku oraz planu budżetu na 2023 r. udział wzięli: D. Szczukocki, M. Sapor, I. Jędrychowska, A. Białowolska-Tejchman, B. Dołęga, Z. Zawitowski, M. Kisilowski, K. Pszczółka, T. Kolenda.

*Opracowanie: M. Sapor, M. Kaczyńska*



## Zdalne szkolenie

# Akty prawne dotyczące uprawnień związków zawodowych w szkolnictwie wyższym

Szkolenie było dedykowane działaczom związkowym, którzy po raz pierwszy zasiadają w ciałach kolegialnych – komisjach zakładowych i komisjach rewizyjnych a także tym, którzy chcą sobie przypomnieć i zaktualizować wiedzę związkową.

Szkolenie było bezpłatne i kierowane tylko do członków organizacji związkowych funkcjonujących na uczelniach wyższych i instytutach badawczych w Polsce zrzeszonych w Krajowej Sekcji Nauki. Szkolenie poprowadziła dr Agnieszka Lenartowicz-Łysik, trener związkowy, zawodowo związana od 2008 roku z Regionem Śląsko-Dąbrowskim NSZZ „Solidarność”. Jest autorkom lub współautorkom kilku publikacji, w tym: „Rokowania zbiorowe. Praktyczne aspekty, dobre praktyki” [współaut., 2014], „Współczesne wyzwania dla NSZZ „Solidarność” jako partnera dialogu społecznego” [współaut., w: „Współczesne wyzwania dla partnerów społecznych”, 2010]; „Zagrożenia psychospołeczne jako przedmiot rokowań zbiorowych” [w: „Stres: różne perspektywy, nowe wyzwania”, współred., 2015]. Od 2015 pełni funkcje Przedstawiciela Prezydenta RP w Radzie Dialogu Społecznego. Prywatnie mama 17-letniej Zuzi z niepełnosprawnością intelektualną.

Szkolenie odbyło się w formie zdalnej, na platformie ZOOM 16.05.2023.

### AKTY PRAWNE DOTYCZĄCE UPRAWNIEN ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W SZKOLNICTWIE WYŻSZYM

DR AGNIESZKA LENARTOWICZ-ŁYSIK

**16.05.2023**

**GODZ. 9:00-11:00**

szkolenie online - platforma ZOOM

ZAREJESTRUJ SIĘ

SZKOLENIE WPROWADZAJĄCE DLA OSÓB  
FUNKCYJNYCH NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" W  
KADENCJI 2023-2028 DZIAŁAJĄCYCH W  
UCZELNIACH I INSTYTUTACH BADAWCZYCH

NSZZ  
**SOLIDARNOŚĆ**  
KRAJOWA SEKCJA NAUKI



## Szczegóły porozumienia rząd – Solidarność

09.06.2023 13:23

<https://www.tysol.pl/a105505-Szczegoly-porozumienia-rzad-Solidarnosc>



**W minioną środę, tj. 7 czerwca 2023 r., przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda i prezes Rady Ministrów RP Mateusz Morawiecki po półrocznych negocjacjach podpisali pierwsze od 1991 roku porozumienie pomiędzy rządem i Solidarnością, obejmujące sprawy ogólnopracownicze.**

Piotr Duda / fot. M. Żegliński

ad

Co zawiera porozumienie podpisane w Stalowej Woli? Oto szczegóły:

**1.** Z dniem 1 stycznia 2024 r. uchylony zostanie wygaszający charakter emerytur pomostowych dla pracowników wykonujących pracę w warunkach szkodliwych i o szczególnym charakterze. Koszt tego przedsięwzięcia w pierwszym roku wyniesie ok. 220 mln zł i będzie systematycznie wzrastać w latach kolejnych.

Jednocześnie uzgodniono rozpoczęcie prac dot. weryfikacji stanowisk pracy stanowiących załącznik do ustawy o emeryturach pomostowych.

**2.** Uzgodniono, że będą prowadzone dalsze negocjacje w kwestii tzw. emerytur stażowych. Strony uzgodniły, że w stażu pracy uprawniającym do emerytury uwzględniać się będzie wyłącznie okresy składkowe.

Należy uznać, że po raz pierwszy strona rządowa nie odpowiedziała negatywnie na ten postulat.

ad

**3.** Wprowadzona zostanie zmiana w Kodeksie postępowania cywilnego dająca realną ochronę przed zwolnieniem z pracy dla działaczy związkowych w sprawach z zakresu prawa pracy.

Oznacza to, że pracownik podlegający szczególnej ochronie przed zwolnieniem będzie mógł na każdym etapie postępowania sądowego wnioskować o przywrócenie do pracy, a sąd będzie takiego zabezpieczenia udzielał do czasu wydania prawomocnego wyroku.

**4.** Podniesiony zostanie roczny limit odliczenia od dochodu składek członkowskich na rzecz związków zawodowych. To kolejny krok zrównujący w uprawnieniach organizacje związków zawodowych z organizacjami pracodawców.

Od 1 stycznia 2024 r. limit ten zostanie zwiększony z 500 zł do 840 zł. Szacuje się, że skutek dla budżetu państwa wyniesie ok. 50 mln zł.

ad

**5.** Od 1 stycznia 2024 r. wyłączony zostanie dodatek za pracę w warunkach szkodliwych i pracy o szczególnym charakterze z katalogu składników wchodzących w wymiar płacy minimalnej. Obok wyłączonych wcześniej dodatków za pracę nocną i dodatków stażowych obecny jest ostatnim, który był wliczany do płacy minimalnej.

Oznacza to, że płaca minimalna będzie wreszcie płacą minimalną, a dodatki – zgodnie ze swoją definicją – będą dodatkami. Szacuje się, że rozwiązanie to obejmie ok. 50 procent osób pracujących za minimalne wynagrodzenie. Szacuje się, że dodatkowa roczna korzyść dla pracowników wyniesie ok. 42 mln zł.

**6.** Jeszcze w 2023 r. trafi do ponad 55 tys. pracowników Domów Pomocy Społecznej kwota 300 mln zł, pochodząca z rządowej rezerwy celowej. Oznacza to, że przeciętnie każdy pracownik DPS-ów otrzyma dodatek do wynagrodzenia w wysokości 600 zł miesięcznie do końca roku, z wyrównaniem od kwietnia tego roku.

Jednocześnie rozpoczną się pilne prace nad systemowymi zmianami dot. pomocy społecznej. Szczególnie istotne będą dotyczyć polepszenia kondycji finansowej DPS-ów.

**7.** Uzgodniono, że od lipca 2023 r. nastąpi odmrożenie odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych wg podstawy na rok 2021, a w ustawie o budżecie na rok 2024 wskaźnik ten będzie liczony od podstawy z roku 2022.

Obecnie wskaźnik naliczania ZFŚS obliczany jest na podstawie roku 2019.

Koszt odmrożenia wskaźnika od lipca 2023 wyniesie 210 mln zł, z czego 155 mln to wzrost subwencji oświatowej. Koszt odmrożenia wskaźnika w roku 2024 wyniesie 500 mln zł, z czego wzrost subwencji oświatowej to 310 mln zł.

**8.** Jeszcze w tym roku nastąpi wzrost wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej.

Środki na nagrody specjalne w 2023 r. zostaną zwiększone o około 906,25 mln zł. Indywidualnie to uzupełnienie wyniesie około 1125 zł. Z puli nagród wyłączone są państwowe stanowiska kierownicze oraz sędziowie delegowani do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Jednorazowy wzrost wynagrodzeń dla sędziów, asesorów sądowych oraz referendarzy sądowych wyniesie łącznie ok. 46 mln zł.

Wypłacone zostaną nagrody specjalne dla nauczycieli z okazji 250. rocznicy utworzenia Komisji Edukacji Narodowej w wysokości 1125 zł, co stanowi koszt ok. 977,5 mln zł.

ad

**9.** Uzgodniono dalsze wsparcie dla przemysłu energochłonnego. W ramach kolejnego rządowego programu „Pomoc dla sektorów energochłonnych związana z nagłymi wzrostami cen gazu ziemnego i energii elektrycznej” przeznaczone zostanie 5 mld zł. Przy czym budżet przewidziany na wypłatę rekompensat na rok 2023 wyniesie 2,6 mld zł.

Obecnie trwa procedura uzgodnień z Komisją Europejską w ramach procesu prenotyfikacji.

**10.** Dokonane zostaną zmiany w umowie społecznej dla górnictwa węgla kamiennego. Obecnie trwają prace nad aktualizacją wniosku notyfikacyjnego do Komisji Europejskiej. Wysłana została aktualizacja do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Ponadto złożony został wniosek o wpisanie nowelizacji stosownej ustawy do wykazu prac legislacyjnych.

Piotr Duda

# Polskie Unie. Część II.

Piotr Witakowski

## 2. Unie II Rzeczypospolitej

### 2.1. Starania o unię z krajami na wschodzie

II Rzeczypospolita powstawała w warunkach konfliktu ze wszystkimi sąsiadami. Przy jej tworzeniu ścierały się dwie koncepcje – federacyjna i unitarna. Koncepcja federacyjna, której rzecznikiem był m.in. Józef Piłsudski, zakładała odtworzenie I Rzeczypospolitej sprzed rozbiorów, a więc unii polsko-litewsko-białorusko-ukraińskiej. Obszar ten nazywano też Międzymorzem ze względu na położenie między Morzem Bałtyckim, a Morzem Czarnym [<sup>1</sup>21]. Według koncepcji unitarnej, której zwolennikiem był m.in. Roman Dmowski, Polska po odzyskaniu niepodległości miała być państwem jednonarodowym i składać się tylko z ziem, na których Polacy stanowili co najmniej 60% ludności [<sup>2</sup>22].

Państwo polskie powstawało po 123 latach z niebytu w czasie wyjątkowo burzliwym, w którym do niepodległości po zakończeniu I wojny światowej zrywało się wiele innych państw. Teren byłej Monarchii Austro-Węgierskiej został podzielony między 8 różnych państw, a wśród nich 6, których przed wojną nie było [<sup>3</sup>23]. To Austria, Węgry, Polska, Czechosłowacja, Królestwo Serbów Chorwatów i Słoweńców i Zachodnia Ukraińska Republika Ludowa – ZURL ze stolicą we Lwowie. Na obszarze byłej Rosji carskiej oprócz Polski powstało ponad 40 najróżniejszych organizmów państwowych. Ich liczba jest trudna do ustalenia, gdyż na tym samym terenie często powstawały i rozpadały się, niekiedy nawet w odstępach kilkumiesięcznych, różne organizmy [<sup>4</sup>24]. Niektóre z nich pretendowały do tych samych ziem, które ongiś należały do Rzeczypospolitej. To 3 republiki bałtyckie, Białoruś i 2 państwa ukraińskie - oprócz ZURL również Ukraińska Republika Ludowa - URL ze stolicą w Kijowie. Stało się to przyczyną ich walk z odradzającą się Polską [<sup>5</sup>25]. Efektem tych walk była likwidacja ZURL, do czego przyczyniły się bohaterskie polskie Orłęta Lwowskie i włączenie pozostałych po ZURL instytucji do URL. Zagrożenie ze strony Rosji Czerwonej skłoniło URL do zawarcia sojuszu z Polską - układ Piłsudski-Petlura z kwietnia 1920 r. (Rys. 7) [<sup>6</sup>26]. Wobec przewagi militarnej Rosji była to jedyna szansa na uratowanie niepodległości URL i jednocześnie szansa na przyszły bliski związek obu państw.

Wroga postawa państw Ententy wobec tworzenia jakichkolwiek niepodległych państw na wschód od Polski i ich starania o zwycięstwo Białej Rosji zmuszała politykę Piłsudskiego do niezwyklej ekwilibrystyki [<sup>7</sup>28]. Sojusznicy z Zachodu sprzeciwiali się utworzeniu niepodległej Ukrainy. Również wewnętrzna opozycja reprezentowana przez Narodową Demokrację była przeciwna niepodległości Ukrainy. Wielka Brytania (mająca kolonie na wszystkich kontynentach poza Antarktydą !) oskarżała Polskę o imperializm, a Czesi i Niemcy zablokowali pomoc dla Polski nawet w najcięższym czasie zmagania z Armią Czerwoną [25]. Gdy w czasie kampanii Tuchaczewskiego w roku 1920 niepodległość Polski „wisiła na włosku”, jedynie wojska ukraińskie wspierały armię polską. Oddziały ukraińskiej

---

<sup>1</sup> 21 Prof. Marek Chodakiewicz pisze „Termin Międzymorze odnosi się do przestrzeni między Morzem Czarnym, a Bałtykiem”; Marek Chodakiewicz „Międzymorze”; Biblioteka Wolności, Warszawa 2016

<sup>2</sup> 22 <http://www.polska1918-89.pl/budowa-niepodleglej-polski-1918%E2%80%9321.html#section3>

<sup>3</sup> 23 <http://mojhistorycznyblog.pl/rozpad-monarchii-austro-wegierskiej-w-1918-roku>

<sup>4</sup> 24 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Pa%C5%84stwa\\_powsta%C5%82e\\_po\\_rozpadzie\\_Imperium](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Pa%C5%84stwa_powsta%C5%82e_po_rozpadzie_Imperium)

<sup>5</sup> 25 Władysław Pobóg-Malinowski „Najnowsza historia polityczna Polski 1864-1945” Tom drugi, część pierwsza, Londyn 1956

<sup>6</sup> 26 Sebastian Szajdak „Polsko ukraiński sojusz polityczno wojskowy w 1920 roku”, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2005

<sup>7</sup> 28 Andrzej Nowak „Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku)”, wyd. AR-CANA, Kraków 2017



Armii Czynnej pod dowództwem gen. Mychajły Omelianowicza-Pawlenki broniąc się zażarcie przed Armią Konną Budionnego na przedmościu rumuńskim (od Lwowa do granicy z Rumunią) zapewniły korytarz, przez który doszła węgierska amunicja [<sup>8</sup>29] i możliwy stał się „Cud nad Wisłą” [<sup>9</sup>30]. Bardziej na północ bohatersko broniła Zamościa przed przeważającymi siłami Armii Konnej ukraińska 6 Dywizja Siczowa pod dowództwem płk Marka Bezruczki skutecznie przyczyniając się do pokonania Armii Budionnego w bitwie pod Komarowem [30].



Rys. 7. Symon Petlura (z lewej) dokonuje przeglądu oddziałów armii URL. 1919 rok. Na froncie oddziału gen. Iwan Omelianowicz-Pawlenko [<sup>10</sup>27].

Znosząc upokorzenie wojska ukraińskie walczyły o niepodległość Polski, swojego niedawnego wroga, mając nadzieję, że ten dochowa sojuszu i odwdzięczy się równie ofiarnie w walce o niepodległość Ukrainy. Stało się inaczej. Mimo zwycięstwa militarnego nad Armią Czerwoną polska delegacja na rozmowy pokojowe w Rydze została zdominowana przez zwolenników Narodowej Demokracji, którzy dopuścili się haniebnej zdrady wiernych sojuszników. Strona rosyjska zażądała, aby w rozmowach uczestniczyła również delegacja ukraińska, ale nie reprezentująca URL i rząd Symona Petlury, lecz marionetkowy rząd tzw. Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Już na początku rozmów strona polska uznała tę delegację za reprezentującą Ukrainę. Delegacja ta składała się z figurantów, którzy nawet nie znali języka ukraińskiego (ukraińskojęzyczny tekst traktatu pisał więc później delegat polski Leon Wasilewski) [<sup>11</sup>31]. Pokój w Rydze został podpisany 18 marca 1921 r. między Polską, Rosją i „Ukrainą” reprezentowaną, przez komunistycznych agentów. Nie tylko zdradzono wiernych sojuszników w boju. Oddano też znaczną część wywalzonego już przez Polskę terytorium. Na własne życzenie oddano Rosji te ziemie, których ona sama się nie domagała dokonując faktycznego rozbioru etnicznej Ukrainy między Polskę i Rosję. 18 lat później Polskę spotka podobny rozbiór.

Zmagania o wschodnią granicę nie przyniosły wymarzonego odtworzenia Polski Jagiellońskiej, nie przyniosły też niepodległości ani Ukrainie, ani Białorusi. Zdrada Ukrainy dokonana w Rydze i zajęcie Wilna przez oddziały generała Żeligowskiego w październiku 1920 r. [25] na całe stulecie przekreśliły możliwość unii z narodami sąsiadującymi z Polską od wschodu. Od tej pory Litwini będą uważać, że Wilno znalazło się pod polską okupacją, a Ukraińcy będą uważać, że pod taką samą okupacją znalazł się Lwów.

<sup>8</sup> 29 <https://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/197969>

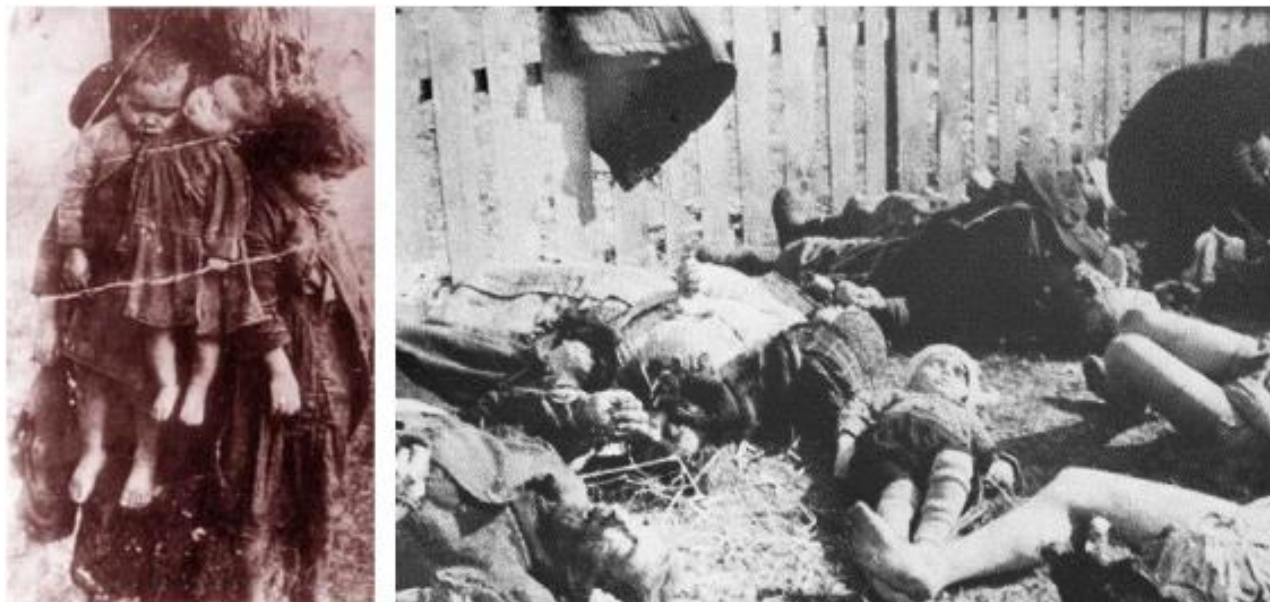
<sup>9</sup> 30 „Bitwa Lwowska i Zamojska 25 VII – 18 X 1920. Dokumenty operacyjne. Część III (21 VIII - 4 IX 1920)”, opracował i przygotował do druku zespół pod redakcją Marka Tarczyńskiego, Oficyna Wydawnicza RYTM, 2009

<sup>10</sup> 27 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Armia\\_Czynna\\_Ukrai%C5%84skiej\\_Republiki\\_Ludowej#/media/Plik:Symon\\_](https://pl.wikipedia.org/wiki/Armia_Czynna_Ukrai%C5%84skiej_Republiki_Ludowej#/media/Plik:Symon_)

<sup>11</sup> 31 <https://www.rp.pl/historia-polski/art35886621-traktat-ryski-umowa-ociekajaca-krwia-ktorej-skutki-odczuwa-dzis-rosja>



Rozpalono nienawiść, której krwawe skutki pokazała bliska przyszłość. Dla Ukraińców przekazanych Rosji w Rydze najbardziej tragiczny był Wielki Głód, jaki Rosjanie wywołali dla ujarznienia tego narodu w latach 1932-33 [1232]. Dla 1,5 mln Polaków pozostawionych w Rosji skończyło się to wymordowaniem ok. 200 tys. w tzw. „Operacji polskiej” NKWD w latach 1937–1938 [1333]. Na ziemi włączonej do Polski najtragiczniejsze dni przyszły z wybuchem II wojny światowej. Powstała w grudniu 1942 r. Ukraińska Powstańcza Armia [1434] zajęła się „oczyszczaniem” Ukrainy z Polaków widząc w nich największą przeszkodę dla ukraińskiej niepodległości. Hasło UPA „Libo bude Ukraina, libo lacka krow po kolina” (Albo będzie Ukraina, albo polska krowa po kolana) [1535] związane było z niezwykłym barbarzyństwem i okrutną śmiercią ok. 100 tys. Polaków (Rys. 8) [1636, 1737].



Rys. 8. Rzeź Wołyńska [1838].

## 2.2. Starania o unię z krajami na południu

### 2.2.1. Czechosłowacja po I wojnie światowej

Po zakończeniu I wojny światowej Polska od strony zachodniej i północnej nie mogła oczekiwać żadnych sojuszy. Wroga wobec niepodległości postawa Niemiec przyniosła ustalenie zachodniej i północnej granicy dopiero w wyniku Powstania Wielkopolskiego w latach 1918-1919 [1939], trzech Powstań Śląskich w latach 1919, 1920 i 1921 [2040] i plebiscytu na Warmii i Mazurach w lipcu roku 1920 [2141].

<sup>12</sup> 32 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wielki\\_g%C5%82%C3%B3d\\_na\\_Ukrainie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wielki_g%C5%82%C3%B3d_na_Ukrainie)

<sup>13</sup> 33 <https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/materialy-edukacyjne/teki-edukacyjn/80433,Operacja-polska-NKWD-19371938-Losy-Polakow-w-Rosji-bolszewickiej-i-w-ZSRS-do-193.html>

<sup>14</sup> 34 Grzegorz Motyka „Ukraińska partyzantka 1942 – 1960”, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2006

<sup>15</sup> 35 [https://pl.wikipedia.org/wiki/70.\\_rocznica\\_rzezi\\_wo%C5%82y%C5%84skiej](https://pl.wikipedia.org/wiki/70._rocznica_rzezi_wo%C5%82y%C5%84skiej)

<sup>16</sup> 36 Władysław Siemaszko, Ewa Siemaszko „Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939-1945”, Wydawnictwo von borowiecky, Warszawa 2000

<sup>17</sup> 37 Henryk Komański, Szczepan Siekierka „Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie tarnopolskim 1939-1946”, Wydawnictwo Nortom, Wrocław 2006

<sup>18</sup> 38 <https://expeditiromanesti.blogspot.com/2021/07/rzez-woynska-rzez-wolynska-od-walk-do.html>

<sup>19</sup> 39 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Powstanie\\_wielkopolskie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Powstanie_wielkopolskie)

<sup>20</sup> 40 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Powstania\\_%C5%9B%C4%85skie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Powstania_%C5%9B%C4%85skie)

Nie mniej ważna była granica Polski na południu, gdzie po zakończeniu I wojny światowej głównym sąsiadem Polski stała się Czechosłowacja. Po bitwie pod Białą Górą w roku 1620 <sup>[2242]</sup> Czechy doznały niemieckich prześladowań, wyższe warstwy ludności zostały całkowicie zgermanizowane, a język czeski przechował się jedynie wśród niewykształconych chłopów. W odróżnieniu od Polski przez 3 stulecia nie było w Czechach żadnych powstań i zanikły czeskie żądania narodowościowe. Wiek XIX, w którym Polacy wykrwawiali się w powstaniach, dla Czechów był dopiero czasem szukania i odtwarzania własnej tożsamości narodowej. Przysłużyli się do tego głównie literaci, publicyści wprowadzając język czeski do literatury i czasopism <sup>[2343]</sup> oraz artyści, a wśród nich światowej sławy kompozytorzy Bedřich Smetana <sup>[2444]</sup> i Antonín Dvořák <sup>[2545]</sup>. Obudzenia politycznego dokonali głównie ludzie świata nauki, których najważniejszymi przedstawicielami byli Edvard Beneš <sup>[2646]</sup> i Tomáš Masaryk <sup>[2747]</sup>. Obaj mieli habilitacje z filozofii i obaj zajmowali eksponowane stanowiska polityczne. W szczególności obaj w różnych okresach pełnili funkcje prezydenta Czechosłowacji. Wszystkich, którzy przyczynili się do odrodzenia czeskiej tożsamości narodowej, nazywano „budzicielami Czech”.

Podkreślić trzeba, że przed rokiem 1914 Czesi, ani nie wierzyli w odzyskanie niepodległości, ani jej nie chcieli. Edvard Beneš doktoryzując się w 1908 r. na uniwersytecie w Dijon wystąpił z tezą utrwaloną w druku w formie 200-stronicowej książki „Le problème autrichien et la question tchèque”, w której niepodległość Czech uważał za „kuszące, lecz niebezpieczne marzenie” i stwierdzał, że niepodległość byłaby „wielkim dla Czechów nieszczęściem” [25, str. 110-111].

Po zakończeniu I wojny światowej państwa ententy decydując o podziale terytorium między poszczególne państwa kierowały się ogólną dyrektywą, aby powstające państwa miały granice wyznaczone etnograficznie.

Obszar przyznanego terytorium miał wynikać z zasiedlenia przez poszczególne narody, a w przypadkach wątpliwych miało o przynależności decydować referendum (plebiscyt). W przypadku państw powstałych po upadku Cesarstwa Austro-Węgierskiego troską ententy było zapobieżenie odrodzeniu się Cesarstwa. Kierując się tą troską w odniesieniu do Węgier i Czechosłowacji zrezygnowano z kryterium etnograficznego - Węgrom odebrano nawet terytoria zamieszkałe głównie przez Węgrów (krzywdzący układ z Trianon), a Czechosłowacji przyznano nawet terytoria zamieszkałe przez inne narody (Rys. 9).

Tak życzliwy stosunek ententy do Czechosłowacji miał również swój wymiar przy ustalaniu jej granicy z Polską. W dniu 23 stycznia 1919 armia czechosłowacka wzmocniona przez oddziały czeskie przybyłe z Francji (polska Błękitna Armia mogła do Polski przybyć dopiero w kwietniu) łamiąc wcześniejsze porozumienia zaatakowała Polskę i zajęła zbrojnie Zaolzie. Nieliczne oddziały polskie ponosząc krwawe straty zatrzymały czeski najazd dopiero w bitwie pod Skoczowem. Ten czeski zabór Zaolzia został w najbardziej dramatycznym dla Polski okresie, tj. w lipcu 1920 r., usankcjonowany przez Radę Ambasadorów ententy <sup>[2848]</sup> bez uzgodnionego wcześniej plebiscytu w odniesieniu do Śląska Cieszyńskiego. Sprawa Zaolzia i złośliwa czeska blokada dostaw broni do Polski na 20 lat zatrzymały stosunki polsko-czeskie.

---

<sup>21</sup> 41 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Plebiscyt\\_na\\_Warmii\\_i\\_Mazurach](https://pl.wikipedia.org/wiki/Plebiscyt_na_Warmii_i_Mazurach)

<sup>22</sup> 42 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa\\_na\\_Bia%C5%82ej\\_G%C3%B3rze](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_na_Bia%C5%82ej_G%C3%B3rze)

<sup>23</sup> 43 Marcin Filipowicz „Rodząca się czeska tożsamość narodowa a męska pozycja społeczna”, Slavia Occidentalis, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2013

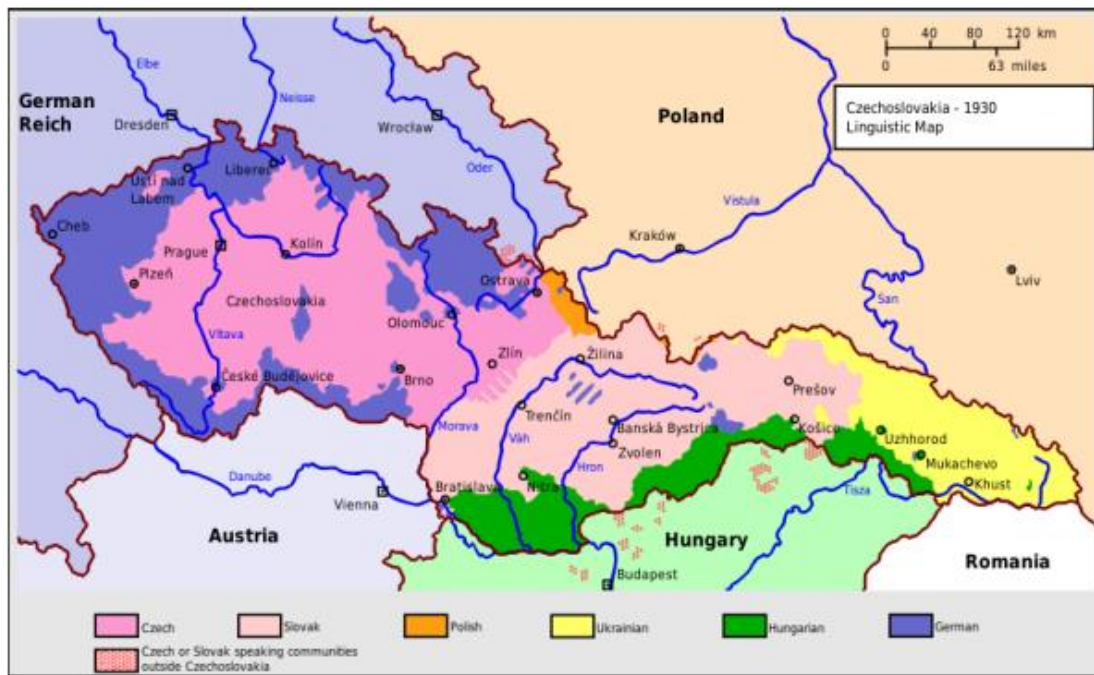
<sup>24</sup> 44 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Bed%C5%99ich\\_Smetana](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bed%C5%99ich_Smetana)

<sup>25</sup> 45 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Anton%C3%ADn\\_Dvo%C5%99%C3%A1k](https://pl.wikipedia.org/wiki/Anton%C3%ADn_Dvo%C5%99%C3%A1k)

<sup>26</sup> 46 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Edvard\\_Bene%C5%A1](https://pl.wikipedia.org/wiki/Edvard_Bene%C5%A1)

<sup>27</sup> 47 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Tom%C3%A1%C5%A1\\_Masaryk](https://pl.wikipedia.org/wiki/Tom%C3%A1%C5%A1_Masaryk)

<sup>28</sup> 48 <https://pl.wikipedia.org/wiki/Zaolzie>



Rys. 9. Mapa narodowości Czechosłowacji w 1930 roku [2949].

Pod względem etnicznym na mapie powstałej Czechosłowacji można było wyróżnić 4 regiony. Licząc od zachodu na wschód to Czechy, Morawy, Słowacja i Ruś Zakarpacka. Tę ostatnią krainę Czesi nazywali Rusią Podkarpacką. Ruś Zakarpacka zamieszkała głównie przez Karpatorusinów – Łemków, Bojków i Hucułów - była przedmiotem starań o włączenie jej do ZURL, do Węgier, do Rumunii, do Rosji i do Czechosłowacji. Zgodnie z układem pokojowym zawartym z Austrią i zgodnie z konstytucją Ruś Zakarpacka miała otrzymać autonomię. Rusini z obu stron Karpat traktowali to jako zapowiedź utworzenia państwa ukraińskiego, toteż nawet w okresie najbardziej zażartych walk z bolszewikami w roku 1920 liczni żołnierze URL przekradali się na Ruś Zakarpacką [30]. Skrajnie rusofilski rząd czeski dążył do wspólnej granicy z Rosją i traktował Ruś Zakarpacką przedmiotowo. Dla uzyskania wspólnej z Rosją granicy Benesz deklarował przekazanie Rosji Rusi Zakarpackiej [25, str. 113, 50 str. 105]. Przyrzeczonej autonomii rząd czeski udzielił Rusi dopiero we wrześniu 1938 roku, gdy sam znalazł się pod presją układu monachijskiego [3050]. Władze autonomii przyjęły dla swego kraju nazwę Karpacka Ukraina, wprowadziły na terenie kraju jako język państwowy język ukraiński i utworzyły siły zbrojne pod nazwą Karpacka Sicz [50 str. 161-162]. W marcu 1939 roku Węgry wykorzystując trudną sytuację Czechosłowacji najechały zbrojnie Karpacką Ukrainę i po walkach z nielicznymi oddziałami czeskimi i ukraińskimi dokonały aneksji kraju. Stało się to przy porozumieniu z Polską, która uważała Karpacką Ukrainę za wrogi ukraiński przyczółek powodujący niepokoje na terenie Małopolski Wschodniej i zabiegała o wspólną granicę z zaprzyjaźnionymi Węgrami.

Również Słowacja nie była traktowana przez Czechów równorzędnie, co spowodowało pojawienie się na Słowacji partii widzącej w Polsce podstawę dla Słowackiej niepodległości opartej politycznie i wojskowo o Polskę [3151]. Stosunki Polski ze Słowacją były zwykle przyjazne, ale po ujawnieniu polskich roszczeń terytorialnych dotyczących Spiszu i Orawy stały się nieprzyjazne. Przekształcając Czechy i Morawy w niemiecki protektorat Niemcy wymusili oderwanie Słowacji od Czech i ogłoszenie jej formalnej niepodległości. 14 marca 1939 r. na zamkniętym posiedze-

<sup>29</sup> 49 <https://historia.dorzeczy.pl/218749/czechoslowacja-powstanie-czechoslowacji-i-krotka-historia.html>

<sup>30</sup> 50 Michał Jarnecki, Piotr Kołakowski „„Ukraiński Piemont” Ruś Zakarpacka w okresie autonomii 1939-1939”, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2017

<sup>31</sup> 51 <https://www.nacjonalista.pl/2011/12/15/bartosz-bekier-unia-polsko-slowacka-w-koncepcjach-ruchuludackiego-na-slowacji/>





W dniach 29–30 września 1938 na konferencji w Monachium Niemcy grożąc wojną uzyskali zgodę Włoch, Wielkiej Brytanii i Francji na przyłączenie do Rzeszy Niemieckiej należącego do Czechosłowacji Kraju Sudetów zamieszkane w dużej części przez Niemców. Ważne, że na aneksję Kraju Sudetów wyraziła zgodę również Francja mimo tego, że w zawartym z Czechosłowacją układzie gwarantowała nienaruszalność jej granic. Czechosłowacja postawiona została przed faktem dokonanym. Pod tym naciskiem Czesi już wcześniej, bo 20 września, zgodzili się na cesję w Sudetach i Zaolziu miało przypaść Niemcom. Wobec zbliżającej się aneksji w dniu 30 września rząd polski wystąpił do rządu czeskiego z ultimatywną notą, w której domagał się odstąpienia Polsce terytorium z większością polską na Zaolziu i drobnych korektur granicy głównie na odcinku słowackim, co Czesi w dniu 1 października zaakceptowali [25 str. 657-659]. W ciągu następnych kilku dni armia polska zajęła uzgodnione z Czechami tereny zapobiegając niemal w ostatniej chwili zajęciu Bogumina przez Niemców. W ciągu kilku następnych miesięcy Niemcy dokonali likwidacji Czechosłowacji. W dniu 15 marca 1939 r. III Rzesza przekształciła Czechy i Morawy w Protektorat Czech i Moraw, którego prezydentem został Emil Hácha. Podkreślić należy, że rozwiązania te uzyskały poparcie 98 % pełnoletnich Czechów. Dzień wcześniej na terenie Słowacji niepodległość proklamowała prohitlerowska Republika Słowacka, a na Zakarpaciu, jak wspomniano powyżej, powstała efemeryczna Karpacka Ukraina. Nastąpił rozbiór Czechosłowacji (Rys. 11).



Rys. 11. Podział Czechosłowacji. 1-Niemcy, 2-Węgry, 3-Ukraina Karpacka (później do Węgier), 4-Polska, 5-późniejszy Protektorat Czech i Moraw, 6-późniejsza Słowacja [3858]

### 2.2.2. Międzymorze

Polskie koncepcje solidarnego bezpieczeństwa abstrahowały od wspomnianych 3 entent i przyjmowały za celowe budowanie przymierza obejmującego państwa leżące na kierunku północ-południe między morzami Bałtyckim, Czarnym i Adrytyckim. Były to koncepcje stworzenia Stanów Zjednoczonych Europy Środkowo-Wschodniej. Sojusz taki, określany jako Międzymorze, miał na celu wspólną obronę zarówno przed Niemcami jak i przed Rosją. Pierwszą konkretną propozycję takiego sojuszu przedstawił premier

Władysław Sikorski w okresie piastowania przez niego urzędu Prezesa Rady Ministrów w latach 1922-1923 (por. Rys. 12). W swojej koncepcji Wł. Sikorski zakładał zbudowanie arcyfederacji, wiążącej kraje od Bałtyku po Morze Egejskie. Arcyfederacja miała objąć Czechosłowację, państwa bloku bałtyckiego (Litwę, Łotwę i Estonię), Białoruś, Węgry, Rumunię, Jugosławię, Grecję i Bułgarię. Wyłączała Ukrainę. Trzonem przyszłego związku miała być Polska, największy z krajów bloku Międzymorza.

Inną koncepcję Międzymorza proponował w połowie lat 30. XX w. minister spraw zagranicznych Józef Beck. Koncepcja ta, nazywana też Trzecią Europą, uwzględniała napięte stosunki z Czechosłowacją i nie przewidywała jej udziału. Zasadniczą rolę w koncepcji Trzeciej Europy, oprócz państw bałtyckich, miały odegrać państwa południowo-wschodniej Europy - Rumunia, Węgry wraz z Rosją Zakarpacką, Jugosławia, Włochy oraz Turcja [3959].

<sup>38</sup> 58 <https://historia.dorzeczy.pl/218749/czechoslowacja-powstanie-czechoslowacji-i-krotka-historia.html>

<sup>39</sup> 59 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Konfederacja\\_polsko-czechos%C5%82owacka](https://pl.wikipedia.org/wiki/Konfederacja_polsko-czechos%C5%82owacka)





Rys. 12. Mapa przedstawia projekto-  
wany obszar Międzymorza wg propo-  
zycji Władysława Sikorskiego. Kolor  
jasnozielony to tereny białoruskie  
i ukraińskie, od 1921 r. należące do  
ZSRR [59].

Projekt bloku Międzymorza stanowił  
raczej przejaw rozpaczliwego poszuki-  
wania dodatkowych gwarancji bezpie-  
czeństwa dla Polski w obliczu rozkładu  
systemu międzynarodowego, jaki po-  
wstał po I wojnie światowej w Europie.  
Koncepcja Sikorskiego nie miała szans  
na realizację ze względu na konflikt  
polsko-czeski, natomiast koncepcja  
Becka nie miała szans właśnie ze  
względu na pominięcie położonej cen-

tralnie Czechosłowacji. Podkreślić jednak trzeba, że prezydent Beneš nie chciał żadnego sojuszu z północnym są-  
siadem, aby nie wejść w konflikt z Niemcami, a zwłaszcza z sowiecką Rosją. Ponadto zarówno w Czechosłowacji  
jak i w Rzeczypospolitej stosunek do związku obu państw był zróżnicowany w zależności od środowiska polityczne-  
go, co było wynikiem konfliktu o Zaolzie [4060].

### 2.2.3. Próba sojuszu wojskowego

Jako prezydent Czechosłowacji Beneš miał marzenie, aby wejść w sojusz z Rosją [60] i uzyskać z nią wspólną grani-  
cę. Dopóki to nie nastąpi, zakładał pełną uległość wobec stanowiska państw ententy. Gdy w Monachium posta-  
nowiono o oddaniu Niemcom Kraju Sudetów, Beneš bez protestu podporządkował swój kraj tej decyzji. Osobliwo-  
ścią była polityka Beneša w sprawie Zaolzia. Zrobił wszystko, aby sporne terytorium przejęli Niemcy, a nie Polacy  
[4161]. Uniemożliwił armii obronę kraju i przekazał całość przemysłu i uzbrojenia Niemcom. Sam natomiast w dniu  
5 października 1938 r. podał się do dymisji i wyjechał z Czechosłowacji. Zgodnie z konstytucją Zgromadzenie Na-  
rodowe (parlament) powołało na urząd prezydenta Emila Hachę.

Przeciwko takiej polityce protestowali liczni przedstawiciele armii czechosłowackiej szukając ratunku w federacji  
z Polską. Głośny był memoriał gen. Sylwestra Bláhy z roku 1934 przekazany ówczesnemu prezydentowi Masaryko-  
wi, w którym dowodził, że bez współpracy wojskowej z Polską, Czechosłowacja nie może obronić się przed ata-  
kiem niemieckim i domagał się zawarcia z Polską sojuszu militarnego [4262]. W okresie 20-lecia międzywojennego  
odbywały się rozmowy między dowództwem armii polskiej i czechosłowackiej. Przedstawiciele armii czechosło-  
wackiej wskazywali na sympatię do Polski w swej armii i podkreślali różnice między stanowiskiem wojskowych,  
a czechosłowackich polityków w kwestii współpracy z Polską. Owocna okazała się współpraca wywiadów. Jednak-  
że mimo starań ze strony czeskich oficerów, aby doprowadzić do sojuszu wojskowego z Polską, Beneš skutecznie  
te starania blokował. Wzbudzało to nieufność strony polskiej i w sytuacji, gdy zagrożeni niemiecką aneksją Cze-  
si

<sup>40</sup> 60 Sebastian Pilarski „Polskie koła oficjalne wobec rozwoju stosunków czechosłowacko-sowieckich w drugiej połowie lat  
trzydziestych XX w.”, *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej XLIV*, Wydawnictwo Naukowe Semper, War-  
szawa 2009

<sup>41</sup> 61 <https://web.archive.org/web/20200225114530/http://www.zaolzie.org/zaolzie2005/200506/PBI20050623.htm>

<sup>42</sup> 62 [https://rcin.org.pl/Content/44168/PDF/WA303\\_58793\\_A453-SzDR-R-31\\_Essen.pdf](https://rcin.org.pl/Content/44168/PDF/WA303_58793_A453-SzDR-R-31_Essen.pdf)

oferowali pomoc w rozwoju polskiego uzbrojenia i przemysłu, strona polska czeską propozycję odrzuciła [<sup>43</sup>63]. W ostatnich dniach swojej niepodległości Sztab Główny armii czechosłowackiej, aby nie dopuścić do zajęcia wyposażenia swych wojsk przez Niemców, w poufny sposób zaproponował Polsce przejęcie najcenniejszego uzbrojenia swej armii, w tym czołgów i samolotów. Polska miałyby za to zapłacić dopiero po odzyskaniu niepodległości przez Czechosłowację. Rydz Śmigły odrzucił i tę propozycję uzasadniając odmowę tym, że Polska nie ma środków na eksploatację takiej ilości sprzętu [<sup>44</sup>64]. Pamiętać trzeba, że Czechosłowacja w tym czasie była potęgą przemysłową i jej armia była znacznie lepiej uzbrojona od armii polskiej (Rys. 13) [<sup>45</sup>65]. Sojusz wojskowy obu państw w pełni równoważył siły Wehrmachtu, a biorąc pod uwagę czeskie fortyfikacje współpraca wojskowa z Polską dawała duże szanse na wspólne odparcie niemieckiej inwazji i pokonanie armii niemieckiej. Niestety, w 1938 roku Polska zostawiła Czechosłowację bez pomocy. Rok później Polska nie mogła oczekiwać pomocy od Czechosłowacji. Każde z państw było w chwili zagrożenia osamotnione i każde straciło niepodległość.



Druga Rzeczpospolita miała szanse i na unię z Ukrainą i na unię z Czechosłowacją. Zaprzepaszczenie pierwszej szansy zaowocowało tragedią Wołynia, zaprzepaszczenie drugiej utratą niepodległości.

Rys. 13. Nowoczesne czołgi czeskie. W marcu 1938 po zajęciu Czech Niemcy, nie licząc innych rodzajów, przejęli 298 samych tylko czołgów LT vz. 35, które przewyższały odpowiedniki niemieckie. Wykorzystane zostały przez Wehrmacht do ataku na Polskę we wrześniu 1939 roku [<sup>46</sup>66].



<sup>43</sup> 63 <https://www.dws-xip.com/wojna/2rp/pz2.html>

<sup>44</sup> 64 Adam Bolesta „Stracone szanse Września’39”, nakładem P.P.H. Ek-bud Sp. z o.o., Warszawa 2015

<sup>45</sup> 65 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojsko\\_Czechos%C5%82owacji\\_\(1918%E2%80%931938\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojsko_Czechos%C5%82owacji_(1918%E2%80%931938))

<sup>46</sup> 66 [http://poczetczolgow.blogspot.com/2014\\_03\\_01\\_archive.html](http://poczetczolgow.blogspot.com/2014_03_01_archive.html)

## Scenariusze wyborów parlamentarnych w ocenie Fundacji Adenauera

*Oprócz prognoz wyborczych, interesująca jest aktywność i sposób w jaki Fundacja (powiązana z CDU) postrzega i może wpływać na sytuację w Polsce poprzez niektóre ze swych analiz.*

Na pół roku przed wyborami parlamentarnymi w Polsce, Biuro Fundacji Adenauera w Polsce dokonało analizy wyborczych szans partii i nakreśliło ich możliwe scenariusze<sup>47</sup>. Autorzy publikacji - na 10 stronach - oceniają, jako bardzo prawdopodobne, że „narodowo-konserwatywna” Zjednoczona Prawica (ZP) zbierze najwięcej głosów, lecz nie uzyska bezwzględnej większości w Sejmie.

Alternatywą dla ZP jest opozycyjna „liberalna, lewicowa i umiarkowanie konserwatywna” Koalicja Obywatelska (KO), która ma uzasadnione szanse na zmianę rządu. Jednak w niej trwa otwarta i agresywna, dyskusja o tym, czy utworzenie jednej koalicji „anty-PiS”, różniących się partnerów, na czele z Platformą Obywatelską (PO) i jej przewodniczącym, może, a nawet musi być, właściwą drogą do zapewnienia sobie sukcesu wyborczego.

Za potencjalnego nowego partnera Prawa i Sprawiedliwości (PiS)- wielu komentatorów – uważa „heterogeniczną” Konfederację Wolność i Niepodległość (Konfederacja). Ta „szeroka koalicja ekonomicznych liberałów, konserwatystów, nacjonalistów, eurosceptyków, libertarian, a nawet monarchistów” ma obecnie relatywnie największe poparcie wśród mniejszych partii.

Stwierdza się „fakt, że PiS jest mocno ugruntowany i faktycznie ma realistyczne perspektywy utrzymania się u władzy przez trzecią kolejną kadencję od 2015 r., co jest nowością i względnym zaskoczeniem dla wielu obserwatorów.”

Zauważono trudności PiS w przejściu do ofensywy politycznej przez - powodujące chaos - początkowo amatorsko realizowane reformy: podatkową i socjalną (Nowy Ład)<sup>48</sup>. Utrzymujące się poparcie dla PiS gwałtownie wzrosło po inwazji Rosji na Ukrainę, gdy Polacy skupili się wokół obozu rządowego. Jednak tak zwany „efekt flagi” zaczął słabnąć.

Odpowiedzią rządu na rosnącą inflację, wzrost cen, skutki wojny, bardzo obciążone finanse państwa, w tym ogromnie zwiększone wydatki na obronność, była „elastyczność” w stosunku do żądań Brukseli, która „ukonkretniła się w nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym”. Czy starania o uwolnienie z Brukseli środków finansowych na inwestycje w ramach realizacji planu odbudowy Polski w wysokości 35,4 mld euro zakończą się sukcesem, dopiero się okaże. Ponieważ prezydent Andrzej Duda „prewencyjnie” przekazał ustawę do rozpatrzenia przez Trybunał Konstytucyjny.

Na pytanie „Dlaczego więc rząd radzi sobie tak dobrze, wbrew oczekiwaniom?”, odpowiedź autorów brzmi: „Papież Polak, spójne wystąpienia w kampanii wyborczej i silna Polska w nowej, innej Europie.”

Opisane zostały stanowiska poszczególnych partii w wywołanym sporze o papieża Jana Pawła II. PiS w „przekonująco przedstawionej narracji o Polsce jako ojczyźnie zagrożonej, której trzeba bronić przed zewnętrznymi wpływami, krytyką i ingerencją”, wystąpił w obronie osoby i spuścizny polskiego papieża Jana Pawła II. Cieszy się ona w Polsce najwyższym szacunkiem i stanowi tradycyjną tożsamość własnego narodu. PiS wykorzystuje spór do „nabrania politycznego rozpędu w roku wyborczym dla własnej strony”. Natomiast „kosmopolityczne partie opozycyjne otwarcie sprzeciwiły się temu ujednoczonemu, gruntownie wyreżyserowanemu stanowisku Prawa i Sprawiedliwości”.

PiS zyskuje przewagę nad opozycją, bo „przedstawiciele partii konsekwentnie podkreślają trzy najważniejsze kwestie. To są czasy wojny, więc przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego Polski przez obecny rząd, po drugie, wsparcie społeczne własnej grupy docelowej w elektoracie, i po trzecie, postulat zachowania przez PiS narodu polskiego jako decydującego punktu odniesienia dla własnej tożsamości w Europie ojczyzn.”

Zaprezentowano wyniki badań postrzegania największych kompetencji PiS i KO W porównaniu z Koalicją Obywatelską, Prawo i Sprawiedliwości przypisuje się znacznie wyższe kompetencje w odniesieniu do tematów:

<sup>47</sup> Gregosz D., Behrens T.: Vier weitere Jahre „Recht und Gerechtigkeit“? KAS-Länderbericht, April 2023.

<https://www.kas.de/pl/web/polen/laenderberichte/detail/-/content/vier-weitere-jahre-recht-und-gerechtigkeit>

<sup>48</sup> „Nowy Ład”, nieprawidłowo przetłumaczono jako "Polnischen Ordnung", co w Niemczech ma wiadome konotacje.

„wzmacnianie wojska polskiego”, „Bezpieczeństwo zewnętrzne kraju”, „Uchodźcy z Ukrainy”, „Sytuacja emerytów”, „Sytuacja materialna Polaków” i „wzrost płac w Polsce” przy czym KO doświadcza wyraźnie wyższych zdolności niż PiS tylko w obszarze „rozwiązania konfliktu Polski z UE”, umiarkowana przewaga występuje w tematach „system edukacji”, „inflacja”, „przygotowania do zmian klimatu”, „Ochrona środowiska” oraz „Transformacja energetyczna”. W innych tematach kompetencje są podobne.

„PiS słusznie przedstawia się jako gwarant bezpieczeństwa narodowego Polski.” Zaznaczono, że pod względem wydatków na obronność Polska zajmuje trzecie miejsce w Sojuszu z wartością 2,42% PKB (za Grecją i USA) oraz przedstawiono zawarte kontrakty na sprzęt wojskowy. Zwrócono uwagę na świadczenia społeczne, które nieustannie obiecuje PiS i PO przyznając, że „PiS znany jest w Polsce z dotrzymywania obietnic socjalnych,” „PO nieustannie stara się przebić te obietnice. Tak naprawdę, to tylko PiS samodzielnie może wygrać tę konkurencję”, niestrudzenie przypominając, że „lata rządów PO i PSL nie były czasem nadmiernej hojności”.

PiS jednoczy idea obrony tożsamości Polski – czy to fizycznie przed Rosjanami, czy też przeciwko UE, która zdaniem PiS zagraża suwerennej polskiej kulturze. Przywołano niedawne programowe wystąpienie premiera Morawieckiego [na uniwersytecie w Heidelbergu] w cyklu rozmów o Europie, którego głównym tematem była „Europa w historycznym punkcie zwrotnym”. Istotną kwestią wystąpienia było „znaczenie europejskich wartości wobec rosyjskiej inwazji na Ukrainę”. Premier mówił o znaczeniu państw narodowych w Europie, które nie mogą być zastąpione przez „organizacje między-, a nawet po części ponadnarodowe, jak Unia Europejska”; o globalnej europejskiej roli przywódczej, której nie można osiągnąć poprzez centralizm, ale poprzez wzmocnienie „równowagi między narodami z Północnej, Zachodniej, Środkowej, Wschodniej i Południowej Europy” oraz „dokończenia integracji unijnej z Bałkanami Zachodnimi, Ukrainą i Mołdawią”.

Autorzy tłumaczą, „że PiS rozumie kwestię reformy sądownictwa w ten sposób, że prawo nie powinno wchodzić w drogę wybieralnemu rządowi, w przeciwnym razie demokracja zostałaby zniszczona przez to, że legitymowany demokratycznie władca nie byłby w stanie podjąć skutecznych działań w celu zabezpieczenia państwa.” Ponadto należy chronić się przed wpływami zewnętrznymi.

Jako potencjalny partner PiS przedstawiana jest Konfederacja. Jej zaletą ma być wspomniana już heterogeniczność, radykalność kadr i niestabilność. Obecny sukces przypisywany jest dwóm politykom: Krzysztofowi Bosakowi z Ruchu Narodowego (RN), który jest znanym, skrajnie prawicowym liberałem gospodarczym, oraz Sławomirowi Mentzenowi, budzącemu zainteresowanie jako nowa postać w polityce. Jest on bardzo uzdolniony medialnie i retorycznie; niezależny finansowo i ma setki tysięcy obserwujących w Internecie, „cztery razy więcej niż następny najlepiej skomunikowany polityk w Polsce.” „Ta dwójka liderów, w połączeniu ze strategią wykluczania z pierwszych rzędów nieprzewidywalnych postaci, ... zapewniła partii znaczną atrakcyjność.” Konfederacja ma wyborców wolnorynkowych i wrogich systemowi – szacowanych na ok. 15 do 30 proc. głosujących. Poprzednio do tej grupy kierowali swój przekaz Janusz Palikot i Ryszard Petru, ale nie odnieśli trwałego sukcesu. Liderzy odwołują się do wyborców, którzy wolą wolny rynek, są przekonani, że PiS i PO lekceważą swoje fiskalne obowiązki, przebijając się społeczną przychylnością, rozczarowanych PiS-em na wsi, za niedostateczne uregulowanie dostaw ukraińskiego zboża do Polski czy przyjmujących antyukraińskie stanowiska. W szczególności Mentzen umie zwracać się do młodych ludzi i ich aktywizować za pośrednictwem mediów społecznościowych.

Autorzy opracowania przewidują następujące możliwe scenariusze wyniku wyborów.

1. PiS siłami Zjednoczonej Prawicy zdobędzie wystarczającą liczbę głosów. Będzie kontynuowana obecna koalicja. Spory między PiS a SP nie doprowadzą do rozłamu w Zjednoczonej Prawicy. Jednak nawet przedstawiciele PiS zakładają dziś, że potencjalny elektorat Prawa i Sprawiedliwości nie przekroczy w wyborach ok. 39% i że będzie to prawdopodobnie za mało [na samodzielne rządy]. Najprawdopodobniej scenariusz ten nie stanie się rzeczywistością.

2. PiS wygra wybory, ale nie będzie mógł rządzić sam ze Zjednoczoną Prawicą. Tworzy koalicję z częścią Konfederacji. Bosak obecnie nie wyklucza jednoznacznie takiej koalicji, mówiąc jedynie, „że jego partia nie pomoże [premierowi] Morawieckiemu utrzymać się u władzy ani Tusкови odzyskać władzę”. „Jego dalsza wypowiedź, zgodnie z którą „Konfederacja” jest zainteresowana ministerstwami, w których może realizować swój program, wskazuje jednak na ogólną wolę koalicji. Program Konfederacji opiera się na trzech filarach: wolności gospodarczej, zdrowym rozsądku w zaciąganiu zobowiązań wobec państwa oraz racjonalnej polityce zagranicznej opartej na interesie narodowym. Dodaje, że celem jego partii jest także powstrzymanie „szkodliwych regulacji” narzuconych przez UE”. Możliwy byłby więc wariant „koalicyjny”, w którym Mateusz Morawiecki nie byłby premierem (mógłby w 2025 roku zostać kandydatem PiS na prezydenta), a bardziej eurosceptyczna Beata Szydło, mogłaby znów stanąć na czele rządu. Obecnie jest to możliwy scenariusz.

3. PiS wygra wybory, ale nie będzie mógł rządzić sam ze Zjednoczoną Prawicą, lecz „Konfederacja” pomimo odpowiedniej siły nie chce utworzyć koalicji ze ZP. Powstałby „rząd mniejszościowy”. „Konfederacja” uratowałaby twarz i wizerunek. Podczas kadencji z pewnością istniałyby tematyczne wspólne punkty. Także możliwy byłby rozpad „Konfederacji”. Ten wariant jest również możliwy.

4. PiS wygra wybory, ale nie będzie mógł rządzić sam ze Zjednoczoną Prawicą, a „Konfederacja” ponosi porażkę jako partner koalicyjny. Gdyby dla większości głosów zabrakło ich niewiele, jest możliwość, że PiS w trakcie rozmów sondażowych lub z dala od opinii publicznej, pozyska postów opozycji. „Przedstawiciele PiS nadal wychodzą z założenia, że zdolność partii rządzącej do tworzenia koalicji nie jest w oczywisty sposób jednostronnie ograniczona w kierunku „Konfederacji””. Ten wariant jest również możliwy.

5. „Inną „opcją” byłoby zakwestionowanie ważności wyborów; Tak stało się w USA za prezydenta Trumpa. To również należy rozważyć jako możliwość, o ile PiS ostatnio jednostronnie zreformował ordynację wyborczą na swoją korzyść. Kolejnym elementem tego scenariusza jest pytanie, czy rozstrzygnięcie o ważności wyborów przez Sąd Najwyższy już dawno było przedmiotem manipulacji, *de facto* politycznie powołanych „neo-sędziów”. Scenariusz 5 to na razie spekulacje.”

6. Gdyby PiS nie mógł utworzyć rządu, będzie w opozycji mając najwięcej postów, prezydent Andrzej Duda będzie sprawował urząd do 2025 r., a „część sądownictwa, mediów, spółek państwowych i ważnych instytucji jest zdominowanych przez kadry związane z PiS.” Z tej perspektywy „uwzględnienie tego masywnego bloku/kłody i związanych z nim głosowań, w razie potrzeby także w sposób merytoryczny, pozostaje nieustannym wyzwaniem – zarówno dla polityków obecnej opozycji demokratycznej w Polsce, którzy będą wówczas powoływać rząd, jak i dla polityków w Niemczech i na Zachodzie.” „Warunki startowe dla rządu kierowanego przez PO byłyby niezwykle wyzwaniem ze względu na graczy wetem i otoczenie społeczno-gospodarcze.”

Według autorów analizy wniosek jest następujący: „Niezależnie od tego, który scenariusz się spełni, niezwykle silna polaryzacja w Polsce będzie się utrzymywać i sprawi, że dialog polityczny i dialog społeczeństwa obywatelskiego będą bardziej niezbędne niż kiedykolwiek. PiS i jego zwolenników należy traktować poważniej z ich szczególnym podejściem do kwestii demokracji, różnic społecznych, praworządności i dalszego rozwoju Unii Europejskiej. Silne poparcie dla obietnic narodowych i społecznych ma głębokie korzenie: z jednej strony obecne pokolenie Polaków jest całkowicie rozczarowane obietnicami dobrobytu w przyszłości, z drugiej strony w Polsce w obliczu wojny panuje już nowa, silna pewność siebie. Dlatego ważne jest, aby o wiele bardziej zwrócić się do Polski i całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej i odzyskać utracone w tej części Unii zaufanie do wspólnej demokracji i budowy nowego bezpieczeństwa europejskiego.”

Przygotował Wojciech Pillich



# Moja Solidarność 1980 – 1996

Tomasz Błeszyński

## Część II

Spotkania Kierownictwa Mikroregionu odbywały się na ogół raz w miesiącu w mieszkaniu emerytowanej pracownicy Państwowego Instytutu Geologicznego (PIG) Elżbiety Czajor (zmarła w 2008 roku, pochowana na Cmentarzu Północnym na Wólce Węglowej kw. W VIII – 1 – 8 – 6) przy ul. Puławskiej 7/9 m. 86. Z tego bloku została nadana jedna z pierwszych audycji Radia Solidarność. W trakcie tych spotkań omawiano sytuację ogólną w Polsce, zdarzenia w podziemnej NSZZ „Solidarność”, stanowisko jakie powinien zająć Mikroregion, a także sprawy bieżące. Na te spotkania nigdy nie zabierałem żadnych dokumentów osobistych a z Elżbietą (żona) byłem umówiony tak, że jeśli nie zjawię się do określonej godziny, ma czyścić mieszkanie z wszelkich materiałów solidarnościowych. Kiedyś spotkanie Kierownictwa Mikroregionu z jakichś powodów znacznie się przedłużyło, autobusu akurat nie było więc biegiem przebyłem część drogi do domu. Zdążyłem w ostatniej chwili. Elżbieta z dwoma torbami zamykała już drzwi od mieszkania. Ale mi się wtedy od niej dostało! Kiedy indziej w środku nocy (już dawno była odwołana godzina policyjna) zapukały do nas Bogusia z Goską (żona i córka Franka) z torbami. Mieszkaliśmy niedaleko. Franek nie wrócił na noc. Zawsze w takich sytuacjach należało zakładać aresztowanie. A tymczasem Frankowi wypadła dość nieoczekiwanie „parapetówka” u Leszka (impieza z racji otrzymania nowego mieszkania) i wrócił rano w wyjątkowo dobrym humorze. Długo wtedy miał tzw. „ciche dni” w domu. Tak też w życiu bywa.



Kierownictwo Mikroregionu "Mokotów" NSZZ „Solidarność” w Warszawie. Na zdjęciu zrobionym w 2008 roku brak Jacka Chełmińskiego - nie mógł przyjechać. Ela Czajor zmarła 3 miesiące po wykonaniu zdjęcia. Od lewej: Franciszek Wasik - szef Mikroregionu, Leszek Skowroński - kolportaż, Tomasz Błeszyński - skarbnik, leży Elżbieta Czajor - informacja i kontakty.

Mikroregion wydawał początkowo własne pismo „Komunikat” (redagowała je Ela Czajor we współpracy z Frankiem) ale w wyniku narastających trudności z dopływem materiałów, zdecydowano się w końcu na kolportowanie prasy i innych materiałów związkowych Regionu Mazowsze w „naszych” Komisjach Zakładowych.

W Kierownictwie Mikroregionu nie używano pseudonimów, byliśmy ze sobą po imieniu. Mikroregion Mokotów (w skrócie MR Mokotów) był inicjatywą kilku osób związanych z władzami Solidarności przed stanem wojennym, reprezentujących kilka instytutów naukowych na Mokotowie, w tym kilku delegatów PIG na I-szy Zjazd Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”. W skład organizacji weszły przede wszystkim osoby, które nie były we władzach Solidarności co miało gwarantować względnie bezpieczną działalność podziemną. MR Mokotów powstał początkowo jako niezależna inicjatywa związkowa, ale z biegiem czasu stał się jednym z kilku mikroregionów wchodzących w skład MKK (Międzyzakładowy Komitet Koordynacyjny), jednej z dużych podziemnych ponadzakładowych warszawskich organizacji solidarnościowych na terenie Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” w stanie wojennym. W 5-osobowym Kierownictwie MR Mokotów szefował Franek – Franciszek Wasik a pozostałymi jego członkami byli:

- Leszek Skowroński – kolportaż,
- Ela Czajor – informacja i kontakty,
- Jacek Chełmiński – druk,
- Tomek Błeszyński – skarbnik.

Ze względów konspiracyjnych nie znałem wówczas pozostałych działaczy MR Mokotów, którzy w dużej części wywodzili się z PIG, ale już po wyjściu z konspiracji w 1989 roku poznałem Huberta Kiersnowskiego (niezależny opozycjonista współpracujący blisko z Mikroregionem) i wzięłem udział kilka lat temu w pogrzebie Pawła Stachurskiego. W sumie w działalności Mikroregionu uczestniczyło wiele osób, z których część była związana z branżą geologiczną z innych firm niż PIG, a pozostali byli związani z firmami, które zaopatrywaliśmy w wydawnictwa niezależne. Niektórzy w miarę upływu czasu z różnych względów rezygnowali, przychodzili nowi, normalna kolej rzeczy.

W rocznicę podpisania porozumień sierpniowych zaplanowana była na 31-go wielka demonstracja solidarnościowa w Warszawie. Ludzie zbierali się na chodnikach na ul. Marszałkowskiej między Alejami Jerozolimskimi i ul. Świętokrzyską. Byliśmy tam obaj z Frankiem Wasikiem koło kina „Atlantic” na Chmielnej na Tyłach Domów Towarowych Centrum. Po rozpoczęciu demonstracji zaczęła się kontrakcja ZOMO. Jeździli samochodami wzdłuż Marszałkowskiej w obu kierunkach i wystrzeliwali w stronę większych grup ludzi pojemniki z gazem łzawiącym. Demonstranci chowali się wtedy na zapleczu domów Centrum po czym po przejeździe takiego samochodu wyskakiwali z powrotem na Marszałkowską. I tak w kółko. Zagapiłem się w pewnym momencie i nagle zorientowałem się, że tłum wokół mnie gdzieś zniknął i zrobiło się pusto. Franek też zniknął. Nie wiedziałem co się dzieje. Po dłuższej chwili rozległy się krzyki i potężna grupa ludzi wbiegła z powrotem z przejścia między domami Centrum. Zrobiło się znowu tłoczno. Pojawił się też kulejący Franek, który w międzyczasie mocno uderzył o coś kolanem. Tłum był zdezorientowany. Ktoś wszedł na jakieś podwyższenie i zaczął przemawiać. Widać było, że nikt nie wie co robić dalej. Trwało to dobrych kilka minut. Doszliśmy z Frankiem do wniosku, że nie ma na co dłużej czekać. Trzeba się wycofać. Ledwie przeszliśmy spod kina „Atlantic” na drugą stronę skrzyżowania Chmielnej, Brackiej, Szpitalnej i Jasnej, z ul. Jasnej wyjechała kolumna milicyjnych Skotów (typ transportera opancerzonego produkowanego w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie) i odcięła ul. Chmielną ze znajdującymi się pod „Atlantikiem” demonstrantami. Mieliśmy szczęście. Gdybyśmy się minutę spóźnili znaleźlibyśmy się w „kotle”. Franek kulał coraz bardziej. Zdecydowaliśmy, że idziemy szerokimi ulicami (trzeba w razie czego mieć gdzie odskoczyć) koło NBP (Narodowy Bank Polski) i ul. Świętokrzyską do Tamki a potem do autobusu na Wisłostradzie, żeby dostać się na Stegny. Musieliśmy przeciąć stosunkowo wąską ul. Nowy Świat. Przecinając Nowy Świat po obu stronach, trochę cofnięte od Świętokrzyskiej, stały szpalery ZOMO. Bacznie się nam przyglądali, ale nie próbowali zatrzymać. Szli-

śmy od Centrum w stronę Wisły, gdybyśmy szli do Centrum być może by interweniowali. Na Tamce po drugiej stronie ulicy w przeciwną stronę szła spora grupa ZOMO-wców. Też nas nie zatrzymali. Dotarliśmy w końcu na Stegny, gdzie w mieszkaniu Franka czekały na nas zdyscyplinowane Bogusia i Elżbieta. Zajęły się wtedy Frankiem. Jak później się dowiedziałem podobne sceny rozgrywały się na większości większych ulic Śródmieścia Warszawy.

Po roku lub dwu latach na jednym ze spotkań Kierownictwa Mikroregionu Franek pokazał nam dostarczoną mu kanałami solidarnościowymi jakąś chyba szwedzką gazetę ze swoim zdjęciem w wyjątkowo „bohaterskiej” pozie. Zdjęcie zrobił jakiś zachodni fotoreporter tego pamiętnego dnia. Warszawiaci śmiali się wtedy, że ZOMO odszczurzyło Śródmieście, gdyż gaz opadał aż do kanałów i dziesiątki podtrutych szczurów wydostawało się na powierzchnię. Wyglądając przez okno pociągu stojącego na przystanku Warszawa Ochota w wykopie linii średnicowej można było zaobserwować wiele padłych szczurów na pochyłym zboczu.

Zabawną przygodę przeżył wtedy mój kolega z ZETOMU Edzio Siewierski (zmarł wiele lat temu) próbując przedostać się po pracy przez Krakowskie Przedmieście niedaleko placu Trzech Krzyży. Krakowskim Przedmieściem co chwilę, podobnie jak na Marszałkowskiej, przejeżdżały milicyjne samochody, z których wystrzeliwano pojemniki z gazem łzawiącym. Gaz snuł się po jezdni. Nie dawało się przejść. Edzio nie wiedział co robić, mieszkał wtedy przy ul. Gwardzistów (obecnie wróciła przedwojenna nazwa – ul. Wilanowska) koło parku Kultury na warszawskim Powiślu i w drodze do domu musiał przedostać się na drugą stronę Krakowskiego Przedmieścia. Wygląd Edzia, co ma niebagatelne znaczenie, był bardzo charakterystyczny: twarz pobrużdżona, jak to się mówi – pięć lat bez wyroku, co najmniej jedna lub więcej wyraźnie widocznych metalowych koron na uzębieniu, a jednocześnie nowiułka porządna modna skórzana kurtka i nie odbiegająca jakością reszta ubrania. Przy pl. Trzech Krzyży mieściła się wówczas Komisja Planowania a niedaleko znajdował się gmach KC PZPR (Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej).

Edzio się w końcu zdecydował i kiedy nadszedł kolejny milicyjny samochód, wyskoczył na jezdnię z podniesioną ręką. Samochód zatrzymał się dowódca wyjrzał a Edzio podając adres zdecydowanie rozkazał: widzicie co się dzieje, macie odwieźć mnie do domu. Milicjant zawahał się, ale widocznie ton i wygląd Edzia zadecydowały: tak jest towarzyszu, brzmiała odpowiedź. I Edzio z honorami został odwieziony. Cóż, podobno jak cię widzą tak cię piszą. W opinii funkcjonariusza ZOMO Edzio w 100% odpowiadał milicyjnemu wyobrażeniu wysokiego działacza PZPR. Komiczne w tym było to, że Edzio nigdy członkiem partii, jak twierdził, nie był.

Niewiele pamiętam z rutynowych spotkań Kierownictwa Mikroregionu Mokotów. Regularnie przekazywaliśmy 2,5 tys. złotych na Radio Solidarność i z tego co mówiła Ela lub Franek wynikało, że był to ich jedyny, jak to się mówi, fundusz operacyjny, z którego nie musieli się przed nikim rozliczać. Ela dbała o to, żeby mi przekazać egzemplarz czasopisma podziemnej Solidarności (tytuły się zmieniały) z pokwitowaniem otrzymania wpłaty przez Radio Solidarność. Regularnie opłacane były tytuły prasy podziemnej: WOLA, TYGODNIK WOJENNY, KOS. Do dziś mam wykaz 55 haseł, którymi kwitowałem wpłaty dla Mikroregionu - najczęściej powtarzające się: RAK, WIESIA, ZZZ, KRETY, BRATEK, NN, a było jeszcze przecież wiele innych. Z czasem wiele haseł zanikało i czasami mały wpłacane sumy. Przyczyna była prosta. Działalność podziemnej Solidarności powoli zamierała. Prowadząc dokumentację i rachunki Mikroregionu musiałem zabezpieczyć zapisy na wypadek aresztowania. Wzrosła więc częstotliwość nigdy nie uprzedzanych ani umawianych wizyt rodzinnych u przyrodniego stryja Zdzisława Błęszyńskiego (zmarł w 1994 roku, pochowany w grobie rodzinnym Błęszyńskich na Powązkach Cywilnych kw. 269-1-10/11/12) na ul. Króżeńskiej 20 m. 14. Przyjmował mnie nie zadając żadnych pytań, po czym zamykałem się na godzinę lub dwie w małym pokoju i aktualizowałem dokumentację. Nawet stryj nie wiedział jak i gdzie znajdowała się dokumenta-

cja. Była też zabezpieczona przed przypadkowym odkryciem. Dopiero po „pracy” zaczynała się właściwa część rodzinna wizyty.

Ponieważ zawsze istniała możliwość zatrzymania przez SB, całe kierownictwo Mikroregionu musiało zostawić pełnomocnictwa dla potencjalnego obrońcy prawnego. O ile mnie pamięć nie myli cały pakiet pełnomocnictw został przekazany mecenasowi Piotrowi Andrzejewskiemu. Zajął się tym Ela. Ale aresztowań w kierownictwie Mikroregionie nie było a po 1989 roku sprawa stała się bezprzedmiotowa, więc chyba nasze upoważnienia wylądowały w jakiejś zapieczętowanej kopercie, która leży na dnie jakiejś nigdy nie otwieranej szuflady.

Mimo że w kierownictwie aresztowań nie było, działalność SB Mikroregion odczuł. Paweł Stachurski został zatrzymany podczas przewożenia powielacza i kilka miesięcy był więziony na Rakowieckiej. Grzegorz Pieńkowski po manifestacjach był zatrzymywany dwukrotnie na 48 godzin w komisariatach na Wilczej i Żytniej, wielokrotnie przesłuchiwany i rewidowany. Prowadzono przeciw niemu trzy śledztwa. Również Urszula Grabowska, w której mieszkaniu mieścił się główny rozdział prasy, a mieszkanie było na podstuchu, była przesłuchiwana na Rakowieckiej przez SB.

Poza rutynową działalnością zawsze miało miejsce coś co wymagało jakiegoś ekstraordynaryjnego zaangażowania. Zimą 1982 roku przejmowaliśmy od jakiejś grupy powielacz. Został tymczasowo ulokowany w mieszkaniu na Saskiej Kępie, w którym w każdej chwili mogło pojawić się SB, jako że mieszkający tam działacz Solidarności nie wrócił z zagranicy po ogłoszeniu stanu wojennego. Przewieźliśmy go i trafił do Jurka Roszczyckiego, z którym próbowaliśmy go uruchomić. Był to stary DICK z 1920 roku. Nikt nie wiedział jak przetrwał przez ponad 60 lat i wojnę, ale musiał długo leżeć w jakiejś piwnicy, bo gumowe wałki miał tak popękane, że to cośmy wydrukowali ciężko było odczytać. Nie pamiętam już dlaczego i gdzie cały ten fatalny jakościowo nakład zaniósłem tylko po to, żeby usłyszeć, że nic z tego nie będzie i powielacza trzeba się pozbyć. Przekazaliśmy go komuś, kto być może potrafił go lepiej wykorzystać.

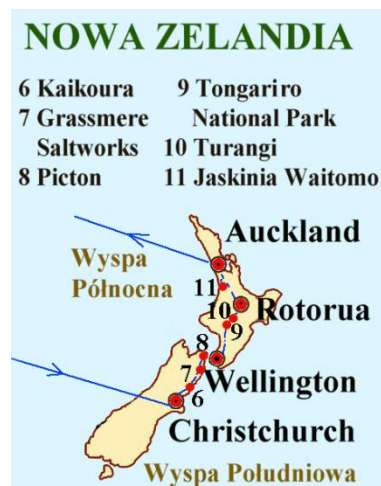
Jeszcze zanim przystąpiłem do Mikroregionu Franek zwrócił się do mnie z pytaniem, jak bym zaczął poszukiwania człowieka, który wyszedł w niedzielę z domu na dyżur w pracy i nie dotarł na miejsce? Chodziło o Kazimierza Leszka Szmyta, inwalidę bez nogi (ranny w Powstaniu Warszawskim) zatrudnionego w dziale lub sekcji nastuchów Polskiego Radia mieszczącej się w willi przy al. Sobieskiego w Warszawie. Propozycję Frankowi przekazałem. Niestety okazało się wkrótce potem, że z Zalewu Wiślanego pod Płockiem w 1982 roku wyłowiono zwłoki radiowca. Został zamordowany przez SB prawdopodobnie z zemsty za ujawnienie w 1981 roku w okresie jawnej Solidarności próby uruchomienia przez SB fałszywej rozgłośni Radia Wolna Europa (RWE). RWE było wówczas najważniejszym opiniotwórczym polskim radiem nadającym z zagranicy (Monachium w NRF). Demaskowało zdecydowaną większość kłamstw PRL-owskiej propagandy. Ponieważ tego radia powszechnie słuchano w Polsce a nadawało prawie całą dobę (mimo zagłuszania), SB prawdopodobnie jeszcze w 1981 roku (przed 13.12.1981 roku) uznało, że bez przełamania „panowania” RWE w eterze nie uda się wygrać stanu wojennego. SB wymyśliło sobie, że większość audycji RWE będzie przekazywać bez żadnych zmian, ale część łatwa do udowodnienia jako kłamstwo, tworzone przez nich i następnie dezawuowane, w zamysle miało doprowadzić do obniżenia rangi i wiarygodności RWE w społeczeństwie polskim. I taki to wspaniały koncepcyjnie pomysł SB spalił na panewce przez jednego człowieka! Wyjątkowo bezczelne było tłumaczenie przyczyny śmierci przez prokuratora, kiedy namawiał wdowę do „cichego” pogrzebu na miejscowym cmentarzu w Płocku: zadławił się kartoflami – stwierdził. Nie dotarła do mnie informacja o jego komentarzu, kiedy wdowa (była sanitariuszka w Powstaniu Warszawskim) po identyfikacji zwłok powiedziała, że dziura w głowie nie powstała chyba od kartofli.

Wiosną 1983 roku, tuż przed Świątami Wielkanocnymi stwierdziłem, że jestem śledzony przez przynajmniej 3-osobową ekipę SB. Z mieszkania mamy na ul. Barskiej zadzwoniłem do „ciotki” Wiśki (Witolda Stelmachowska nie związana z Mikroregionem Mokotów) – jak ją nazywaliśmy, z życzeniami świątecznymi. Nie wiedziałem, że ciocia Wisia została w międzyczasie zatrzymana przez SB (sprawa związana z aresztowanym w Poznaniu członkiem władz podziemnej Solidarności Januszem Pałubickim). Telefon u niej był więc na pewno na podsłuchu, a ja mieszkałem bez meldunku (meldunek miałem w mieszkaniu mamy) z Elżbietą (żona) na Stegnach. Wniosek dla SB prosty, delikwent chyba się ukrywa, więc trzeba to sprawdzić. Szedłem Krakowskim Przedmieściem w stronę Starego Miasta i pod arkadami budynku MON wpadło mi do głowy, żeby sprawdzić stan krzyża kwietnego układanego codziennie na nowo (SB systematycznie ten krzyż likwidowała) naprzeciwko wejścia do kościoła Wizytek. Obecnie stoi obok tego miejsca pomnik Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zawróciłem i wyszedłem spod arkad. Prawie wpadłem na wolno idącego człowieka z rozłożoną przed sobą gazetą i płaszczem przewieszonym na ręku. Zapytał o drogę na ul. Senatorską. Powiedziałem i wolno ruszył dalej. Krzyż był nienaruszony więc wróciłem i wstąpiłem do antykwariatu na piętérku nad księgarnią MON (dzisiaj nie ma już ani tej księgarni ani antykwariatu). Spędziłem tam dobre pół godziny grzebiąc w książkach, po czym pomaszerowałem w stronę Placu Zamkowego. Dochodząc do ul. Senatorskiej obejrzałem się za siebie. Kilkanaście metrów za mną znajdował się człowiek z gazetą i płaszczem. Jak to możliwe? Przecież dawno już powinien dojść tam dokąd szedł. Przeciąłem Senatorską. Obecnie ten fragment Krakowskiego Przedmieścia przechodzący na tym odcinku w Plac Zamkowy vis a vis kościoła Św. Anny wygląda zupełnie inaczej. Wtedy było tam kilka kamiennych schodków i parking zapełniony samochodami. Szedłem tuż przy murze kamienicy, ale widok tego człowieka w tym miejscu nie dawał mi spokoju. Coś mnie tknęło i podobnie jak przy księgarni MON zawróciłem. Niemal natychmiast przykuła moją uwagę młoda kobieta w charakterystycznych składających się z wielu kolorowych łat spodniach, która lawirując między zaparkowanymi samochodami zaczęła niemal biec równoległe do mnie, ale z pewnym wyprzedzeniem dając komuś znaki ręką. Na samym rogu Krakowskiego Przedmieścia i Senatorskiej znajdowała się kawiarnia (obecnie istniejąca w sieci Costa Coffee) z wejściem od strony ul. Senatorskiej, ale tak usytuowanym, że nie można było z niego dojrzeć człowieka idącego tuż przy murze kamienicy stojącej wzdłuż Krakowskiego Przedmieścia. Kiedy wynurzyłem się zza tego muru dostrzegłem mojego „znajomego” stojącego w wejściu do kawiarni. To jemu dawała znaki kobieta w kolorowych spodniach. Wszystko stawało się jasne. Chyba byłem śledzony? Co się stało? Dlaczego? Czy popełniłem jakiś błąd? Nic nie przychodziło mi do głowy. Poszedłem na Rynek Starego Miasta do księgarni Wydawnictwa Literackiego. A potem z powrotem ul. Jezuicką w stronę Placu Zamkowego. Bacznie się rozglądałem. Nic niepokojącego. Naprzeciwko Komisariatu MO (Milicja Obywatelska) przy ul. Jezuickiej – to na tym komisariacie MO śmiertelnie pobiła młodego maturzystę Grzegorza Przemyka – w otwartej bramie kamienicy dostrzegłem śledzącego mnie poprzednio człowieka. Teraz pozostawało mi tylko to sprawdzić i potwierdzić. Ale jak? Na Placu Zamkowym na kamiennej balustradzie nad tunelem trasy WZ zauważyłem siedzącą kobietę w kolorowych spodniach z trzecim osobnikiem. Byli pogrążeni w rozmowie. Na mnie nie zwracali uwagi. Zszedłem na trasę WZ i stanąłem na przystanku tramwajowym w kierunku Pragi. W chwilę potem na przystanek trafił mój „znajomy” i ustawił się w odległości kilkunastu metrów. Udając, że czekam na tramwaj przepuściłem wszystkie tramwaje wszystkich linii na tej trasie. Nie wsiadł do żadnego. Wsiadł do tego, do którego w końcu ja wsiadłem. Dowiedziałem się więc, że jestem na celowniku SB. Bez kłopotu zgubiłem go na Bazarze Różyckiego. Ale oni też musieli się zorientować, że o nich wiem. Od tego dnia więcej mnie na ulicy nie śledzili.



## Nowa Zelandia – Wyspa Północna

Antoni Winiarski



Z Picton na Wyspie Południowej przyprawiamy do stolicy Nowej Zelandii **Wellington** (212 tys. mieszkańców) na Wyspie Północnej.

Z punktu widokowego Mount Victoria (196 m n.p.m.) spoglądamy na miasto i lotnisko. Na szczycie ustawiono armatę odmierzającą czas (timely weapon). Od 1877 r. przez dalsze kolejne 23 lata, w południe, żołnierz strzelał z armaty oznajmiając godzinę 12. W ten sposób mieszkańcy Wellington regulowali swoje zegarki.

Zatrzymujemy się przy budynku Parlamentu i idziemy do Muzeum Nowej Zelandii Te Papa Tongarewa. Uwagę naszą zwraca olbrzymi amonit (ok. 80 cm x 120 cm) znaleziony w pobliżu portu Kawhia w 1977 r.



Lotnisko w Wellington. Widok z Mount Victoria.



Plansza o losie dzieci polskich. Muzeum Nowej Zelandii.

Przystajemy przy planszach poświęconych polskim dzieciom i ich opiekunom ewakuowanych z ZSRR w 1944 r., oglądamy liczne okazy przyrodnicze i geologiczne (w tym samorodki złota), a także poznajemy burzliwą geologiczną historię wysp. Jadąc na północ, już po zmroku, oglądamy w dali wulkany: aktywny stratowulkan Mt. Ruapehu (2797 m n.p.m.), Mt. Ngauruhoe (2287 m n.p.m.) i Mt. Tongariro (1978 m n.p.m.).



Wulkan Mt. Ruapehu (2797 m n.p.m.).



Elektrownia geotermalna Wairakei.

W **Turangi**, po mszy św. w kościele św. Józefa Robotnika spotykamy się z małżeństwem Elżbietą i Wincentym Borowicz. Zatrzymujemy się nad jeziorem Taupo, gdzie kamienista plaża pokryta jest białym pumeksem, a następnie oglądamy Wodospady Huka na rzece Waikato liczącej 425 km. Rzeką Waikato jest najdłuższą rzeką w Nowej Zelandii.

Wulkaniczna przeszłość Nowej Zelandii daje o sobie znać w **Wairakei**, gdzie w 1963 r. ukończono budowę elektrowni geotermalnej. Wywiercono ponad 200 studni, nawet o głębokości 2000 m, z których wykorzystywana jest mokra gorąca para wodna o temperaturze 230°C – 260°C. Aktualnie wykorzystywanych jest ok. 60 studni, a moc elektrowni wynosi 175 MW. W 2014 r. ukończono budowę kolejnej elektrowni geotermalnej Te Mihi, położonej w odległości 5 km od Wairakei.



Paleta malarza – gorące jezioro. Te Puia.  
Whakarewarewa.



Kolory skał pochodzą od różnych związków chemicznych. Te Puia. Whakarewarewa.





Brzeg gorącego jeziora. Te Puia.  
Whakarewarewa.



Gejzer Pohutu. Whakarewarewa.

Zwiedzamy kilka rejonów geotermalnych w okolicy **Rotorua**: Wai-O-Tapu, Te Puia. Whakarewarewa z gejzerem Pohutu, *Hell's Gate (Brama Piekła)*, a także parki Kuirau i sekwoi oraz okolice Jeziora Tarawera, nad którym góruje zabójczy wulkan Tarawera o wysokości 1111 m n.p.m., który 10 czerwca 1886 r. pozbawił życia ok. 120 osób. Rejony geotermalne zwiedzaliśmy korzystając z wyznaczonych ścieżek i mostków. Woda w mijanych kolorowych jeziorkach i szarych błotach, miała często temperaturę bliską temperaturze wrzenia. Nawet na ścieżce trzeba było uważać, bo jednemu z naszych uczestników zapadła się noga, na szczęście tylko do kostki. Zwiedzaniu regionów geotermalnych towarzyszył mniej lub bardziej intensywny zapach siarkowodoru.



Maoryski wojownik na szczycie domu spotka (*marae*) w Ohinemutu.



Telopea (Waratah) w Ohinemutu.





Wulkan błotny~. Hel's Gate (Brama Piekła).



Paproć drzewiasta nad jeziorem Tarawera.

*Ciepłe źródła są wykorzystywane w basenach geotermalnych. Po całym dniu przyjemnie było zanurzyć się w ciepłej wodzie w basenach Polynesian Spa Pools (36°C, 38°C, 40°C oraz 42°C), mając nad głową gwiazdy, a przed oczyma rąbek Księżycy.*



Maoryski wojownik bada nasze zamiary Tamaki.



Rzeźba maoryska przedstawiająca boga lasu *Tane Mahuta*, strzegącego wejścia do Jaskiń Waitomo.

W Rotorua byliśmy na przedstawieniu folklorystycznym w maoryskiej wiosce **Tamaki** o charakterze skansenu. Początek wioski wiąże się z dwoma Maorysami, którzy sprzedali swoje motocykle Harley, a pieniądze zainwestowali w miejsce, gdzie turyści mogliby zapoznać się z maoryską kulturą. Turystów dowożą autokarami. Pod nasz hotel podjechał autokar, do którego wsiadła nasza grupa oraz kilkanaście osób z innych hoteli. Wszyscy w autokarze stanowili jedno plemię, które musiało sobie wybrać wodza. I tak zostałem w Nowej Zelandii wybrany wodzem plemienia. Po przyjechaniu na plac przed wioską otoczoną palisadami, okazało się, że w tym dniu do wioski przybyły cztery plemiona. Wodzowie plemion musieli udowodnić, że przybywają do wioski w celach pokojowych. Czterech wodzów stanęło obok siebie, a z wioski zaczęli wyskakiwać wojownicy strasząc nas dzidami, ogniem i robiąc przerażające miny. Naszym zadaniem było zachować niewzruszoną twarz, co chwilami było bardzo trudne. Na szczęście, pomyślnie przeszliśmy próbę pokazując w ten sposób, że przybywamy w celach pokojowych. Kobiety z wioski powitały nas śpiewem. Potem były występy, posiłek *hangi* przygotowany na gorących kamieniach i krótka nauka wojennego tańca *haka*, który wodzowie musieli odtańczyć.

Jedną z największych atrakcji Nowej Zelandii są **Jaskinie Waitomo**. Są to niezwykle jaskinie. Schodzimy korytarzem jaskiniowym w dół do podziemnej rzeki ze spokojną wodą. Wsiadamy do łodzi mieszczącej ok. 12 osób. Przewodnik prosi o zachowanie ciszy i zgaszenie latarek. Płyniemy w całkowitej ciemności dzięki temu, że przewodnik pociąga liny zawieszono w jaskini. Tylko co pewien czas na ścianach jaskini pojawiają się świecące punkty. W pewnym momencie korytarz jaskini kończy się otworem przez który wypływamy. I tu szok. Nad nami widzimy jakby rozgwieżdżone niebo. Jak to możliwe, skoro jesteśmy wiele metrów pod ziemią? To co widzimy, to larwy muchówek, które świecą podobnie, jak nasze robaczki świętojańskie. Larwy spuszczaają w dół długie lepkie nici zwabiając swoim światłem drobne owady.



Tablica katyńska w katedrze św. Patryka i św. Józefa w Auckland.



Wygasty wulkan Mount Eden (196 m n.p.m.). Ostatnia erupcja 60.000 lat temu. Głębokość krateru 50 m. Auckland.

Jadąc do Auckland, w **Ngaruawahia** widzimy pałac króla Maorysów.

W **Auckland** (1,4 mln mieszkańców) odprawiamy mszę św. w katedrze św. Patryka i św. Józefa, zbudowanej w 1907 r., zwiedzamy Kelly Tarlton's Antarctic Encounter Underwater World (podwodny świat, lodowy świat Antarktydy z pingwinami), molo, pomnik upamiętniający Josepha Savage, premiera Nowej Zelandii w latach 1935-1940, plażę przy Mission Bay, Ogród Zimowy na zboczu wygasłego 50 tys. lat temu wulkanu, Park Alberta na wygasłym wulkanie i wchodzimy na wygasty wulkan Mount Eden (196 m. n.p.m.). Zwiedzanie Nowej Zelandii kończymy kolacją w restauracji na Sky Tower, wieży o wysokości 328 m, podziwiając zachód Słońca. Restauracja znajduje się na wysokości 190 m i obraca się, wykonując pełny obrót w ciągu godziny.

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski

Opis trasy i zdjęcia dostępne są na stronie <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/old/pieausnz.html>



## WYBRANE WYDARZENIA

kwiecień - maj - czerwiec 2023

**14 kwietnia.** Premier Mateusz Morawiecki zakończył trzydniową wizytę w Stanach Zjednoczonych. W Białym Domu spotkał się z wiceprezydent USA Kamalą Harris. Podczas tego spotkania przeprowadzono bardzo dobrą rozmowę, tak ją określił premier, o budowie elektrowni jądrowej w Polsce. W następnych dniach przeprowadzał rozmowy z kierownictwami przedsiębiorstw produkujących samoloty myśliwskie i czołgi Abrams.

Prezydent Andrzej Duda, wraz z małżonką, złożył oficjalną wizytę w Austrii. Głównym tematem rozmów była sytuacja w Europie spowodowana agresją Rosji na Ukrainę.

Wczoraj Sejm R. P. odrzucił votum nieufności dla ministra edukacji i nauki Przemysława Czarńka.

**15 kwietnia.** W Łysych na Kurpiach odbyła się konwencja PiS poświęcona problemom polskiego rolnictwa spowodowanym napływem na nasz rynek taniego ukraińskiego zboża. Przeprowadzony zostanie powszechny skup zboża od polskich rolników, w cenie co najmniej 1400 zł za tonę. (Obecnie na rynku cena pszenicy kształtuje się w granicach 900 – 1000 zł za tonę.) Zostaną utrzymane dopłaty do nawozów dla rolników i zwiększone dopłaty do paliwa rolniczego. Będzie także wprowadzony czasowy zakaz importu towarów rolno-spożywczych z Ukrainy. Również Słowacy i Bułgarzy mają zamiar wprowadzić taki zakaz. Ten zakaz nie dotyczy transferu zboża do portów, w celu wysłania go do innych krajów.

**18 kwietnia.** Parlament Unii Europejskiej przyjął nowy pakiet klimatyczny „Fit for 55” mający doprowadzić do obniżenia emisji CO<sub>2</sub> o co najmniej 55 proc. w 2030 r., w odniesieniu do 1990 r. Projekt ten wprowadza także włączenie budownictwa i transportu do systemu handlu pozwoleniami na emisję CO<sub>2</sub>. Ta decyzja Parlamentu UE obciąży wszystkie kraje Unii, ale szczególnie dotkliwa będzie dla polskiej gospodarki.

Polska ma także zmartwienie z powodu zamiaru UE wprowadzenia kolejnego ograniczenia w ramach Zielonego Ładu. Chodzi o znaczącą redukcję emisji metanu w sektorze energetycznym. Polskie kopalnie węgla energetycznego i koksującego mają wysoką emisję tego gazu, a to oznaczałoby dodatkowe koszty wydobycia węgla.

**19 kwietnia.** Dziś przypada osiemdziesiąta rocznica wybuchu Powstania w Getcie Warszawskim. W uroczystościach upamiętniających bohaterski zryw Żydów w Warszawskim Getcie uczestniczyli prezydenci Polski – Andrzej Duda, Izraela - Isaac Herzog i Niemiec - Frank-Walter Steinmeier. Podpisano porozumienie między Izraelem i Polską w sprawie wizyt młodzieży izraelskiej w Polsce i młodzieży polskiej w Izraelu.

**21 kwietnia.** Podczas spotkania w bazie Ramstein ustalono, że centrum serwisowania i naprawy czołgów Leopard przekazanych Ukrainie, będzie zlokalizowane w polskich zakładach zbrojeniowych.

**23 kwietnia.** Od 15 kwietnia trwa wojna domowa w Sudanie. Walki toczą się pomiędzy dwoma ugrupowaniami wojskowymi - armią Sudanu (SAF) i paramilitarnymi Siłami Szybkiego Wsparcia (RSF). Głównym terenem walk jest Chartum. Przedstawicielstwa dyplomatyczne wielu krajów zorganizowały pospieszoną ewakuację.

**25 kwietnia.** W Warszawie odbyły się rozmowy premiera Mateusza Morawieckiego z premier Estonii Kaja Kallas. Omawiano bezpieczeństwo w naszym regionie i współdziałanie gospodarcze pomiędzy naszymi krajami.

**26 kwietnia.** To trzeci dzień oficjalnej wizyty prezydenta Andrzeja Dudy z małżonką w Mongolii. A. Duda podczas wizyty w Ułan Bator otrzymał tytuł doktora honoris causa Państwowego Uniwersytetu Mongolskiego. Głównym tematem rozmów było bezpieczeństwo na świecie i współdziałanie gospodarcze pomiędzy naszymi krajami, a w szczególności współdziałanie w poszukiwaniach geologicznych. Nastąpiło też oficjalne otwarcie Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Ułan Bator.

**28 kwietnia.** Od kilku dni przekazywane są w mediach niejasne informacje o obiekcie przypominającym raketę, który spadł w lesie, w okolicach Bydgoszczy. Obiekt ten został odnaleziony przez przypadkową osobę, podczas przejażdżki konnej.

Wczoraj w Radomiu nastąpiło otwarcie nowego lotniska dla lotów cywilnych.

**29 kwietnia.** 430. dzień wojny w Ukrainie. W Sewastopolu wybuchł pożar zbiorników z paliwem dla rosyjskiej czarnomorskiej floty.



Papież Franciszek składa wizytę na Węgrzech.

### **1 maja. Święto Pracy**

**2 maja.** Komisja Europejska przyjęła tymczasowe środki zapobiegawcze dotyczące przywozu z Ukrainy pszenicy, kukurydzy, nasion rzepaku i słonecznika. Będą obowiązywać do 5 czerwca. Jest to zgodne z częścią propozycji zgłaszanych przez kraje graniczące z Ukrainą, przez Polskę, Słowację, Rumunię, Węgry i Bułgarię.

**3 maja. Święto Konstytucji 3 Maja.** 232. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

**4 maja.** Wołodimir Zełenski, po wczorajszej wizycie w Finlandii, dzisiaj odwiedza Hagę.

Rozpoczynają się egzaminy maturalne (język polski).

**6 maja.** Uroczysta koronacja króla Wielkiej Brytanii Karola III i jego małżonki.

**7 maja.** Incydent nad Morzem Czarnym. Obok polskiego samolotu, patrolującego w ramach operacji Frontexu wybrzeże Rumunii, przeleciał trzykrotnie w odległości pięciu metrów rosyjski samolot myśliwiec SU 35. Spowodował utratę stateczności polskiego samolotu. Na szczęście pilotowi udało się wyprowadzić samolot z niekontrolowanego spadania.

Na Ukrainie amerykańska bateria obronna Patriot zniszczyła jeden z najnowocześniejszych rosyjskich pocisków balistycznych Kindżał (Ch-47M2). Wystrzeliwany z powietrza pocisk Ch-47M2 ma zasięg około 2000 km. Porusza się z prędkością około 10 razy większą niż prędkość dźwięku i wywodzi się z pocisku balistycznego Iskander o krótszym zasięgu, który jest wystrzeliwany z ziemi i jest niezwykle trudny do przechwycenia. Systemy Patriot dostarczyły USA, Niemcy i Niderlandy. Obrona powietrzna Ukrainy w dużym stopniu opierała się na radzieckich systemach S-300 – do których obecnie brakuje amunicji. Patrioty zapewniają nowoczesną warstwową obronę powietrzną Ukrainy, podobnie jak niemiecki system IRIS-T SL, który jest jednak znacznie bardziej złożony i wymaga około 100-osobowej obsługi.

<https://edition.cnn.com/2023/05/07/europe/russian-ballistic-missile-analysis-intl/index.html>

Trwa zbieranie podpisów pod społecznym projektem ustawy „Chrońmy dzieci. Wspierajmy rodziców”. Chodzi o ochronę dzieci przed ich seksualizacją w czasie niekontrolowanych „lekcji” w szkole.

**8 maja.** Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak składa wizytę w Kanadzie. Rozmowy dotyczą współdziałania Polski i Kanady w sprawach wsparcia militarnego Ukrainy.

Zmarł ośmioletni Kamilek z Częstochowy, skatowany przez ojczyrna. Lekarzom, pomimo ich starań, nie udało się uratować życia chłopczyka.

Za podpisanie ustawy, która utrudnia uczniom dostęp do wszechstronnej i włączającej edukacji seksualnej, HRC potępiła gubernatora stanu Tennessee Billa Lee. Nowe prawo będzie wymagać pisemnej zgody rodziców, zanim uczniowie będą mogli uczestniczyć w jakichkolwiek ankietach, ocenach, instruktażu „życia rodzinnego” i ogólnych programach zdrowotnych.

Gubernator Lee w tym roku podpisał już trzy ustawy anty-LGBTQ+: zakaz uprawiania sportu przez osoby transpłciowe, zakaz praktyki potwierdzającej płeć młodzieży transpłciowej oraz prawo kryminalizujące występy drag queen w miejscach publicznych, w których mogą przebywać osoby poniżej 18. roku życia. Od 2015 roku Tennessee uchwaliło łącznie 16 podobnych ustaw, m.in. cztery ustawy uniemożliwiające studentom transpłciowym uprawianie sportu zgodnego z ich tożsamością płciową, dwa zakazy korzystania z toalety czy pozwalająca na błędne nazywanie uczniów transpłciowych i niebinarnych przez ich rówieśników i nauczycieli.

HRC - Human Rights Campaign, to największa w Ameryce organizacja praw obywatelskich działająca na rzecz równości lesbijek, gejów, osób biseksualnych, transpłciowych i queer. <https://www.hrc.org/press-releases/icymi-hrc-condemns-tn-governor-lee-for-signing-curriculum-censorship-bill-into-law-states-16th-anti-lgbtq-law-since-2015>

**11 maja.** Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak informuje o obiekcie, który spadł pod Bydgoszczą: „Procedury i mechanizmy reagowania ws. obiektu wojskowego znalezione pod Bydgoszczą zadziałały prawidłowo do poziomu Dowódcy Operacyjnego.” Kierownictwo państwa pewnie rozpoznało już sytuację, ale te informacje

nie są udostępniane. Wiadomo, że obiekt ten spadł 16 grudnia ubiegłego roku. Poszukiwania obiektu po kilku dniach zostały zaniechane. Odnaleziono go przypadkowo, o czym napisaliśmy pod koniec kwietnia.

**13 maja.** Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełeński złożył wizytę w Rzymie. Spotkał się z prezydentem Włoch Sergio Mattarellą, premier Georgią Meloni, a w Watykanie został przyjęty na audiencji przez papieża Franciszka.

Z udziałem wojsk zaprzyjaźnionych odbywają się manewry Anakonda 23. To wielkie ćwiczenia sprawności wojskowej organizowane co trzy lata. Prowadzone są na lądzie, w powietrzu i na morzu, a także w cyberprzestrzeni.

W Liverpoolu, w finale konkursu europejskiej piosenki Eurowizji 67 polska reprezentantka - Blanka z piosenką „Solo” zajęła 19 miejsce.

**14 maja.** Zakończyła się dwudniowa Konwencja Programowa Prawa i Sprawiedliwości („Programowy UI”). Debaty toczyły się w dziesięciu panelach dyskusyjnych. Prezes PiS Jarosław Kaczyński na zakończenie obrad zapowiedział podwyższenie kwoty dla dziecka 500+ do 800 zł (od nowego roku kalendarzowego), bezpłatne leki dla seniorów od 65. roku życia i dla dzieci i młodzieży, do 18. roku życia. Zostaną także zniesione opłaty za przejazd samochodów osobowych autostradami prowadzonymi przez Państwo. Zniesienie takich opłat na autostradach prywatnych i wydzierżawionych podmiotom prywatnym to dalsza perspektywa.

Liczba przyjęć na studia medyczne wzrośnie do 11. tysięcy.

**17 maja.** Od wczoraj w Lublinie odbywają się obrady Samorządowego Kongresu Trójmorza, połączone z Forum Gospodarczym. (Inicjatywa Trójmorza obejmuje kraje położone pomiędzy Bałtykiem, Morzem Czarnym i Adriatykiem: Austrię, Bułgarię, Chorwację, Czechy, Estonię, Litwę, Łotwę, Polskę, Rumunię, Słowację, Słowenię i Węgry.) Podpisano porozumienie o utworzeniu Sieci Uniwersytetów Trójmorza.

**19 maja.** W Reykjavíku trwa kolejny dzień obrad Szczytu Rady Europy. Przygotowywana jest deklaracja końcowa. Przewiduje się powołanie instytucji zajmującej się rejestracją szkód spowodowanych agresją. Biura tej instytucji zostaną zlokalizowane w Hadze. Z inicjatywy Polski zostanie przyjęta zasada, że odpowiedzialność za przypadki ludobójstwa nie podlega przedawnieniu.

W Hiroszynie obraduje Grupa G7. Mają zostać wprowadzone ograniczenia handlu z Rosją, np. dotyczy to diamentów. Rozmawiano także o zaprzestaniu wyścigu zbrojeń.

To już 450. dzień wojny w Ukrainie. Walki o Bachmut trwają już ponad 10 miesięcy. Miasto, a właściwie gruzy miasta zostały opanowane przez Rosjan, ale wojska ukraińskie utrzymują się na zachodnich, północnych i południowych obrzeżach miasta.

W. Zełeński wystąpił w piątek na szczycie Ligi Państw Arabskich odbywającym się w saudyjskim mieście Dżudda.

Wybuchły wielkie pożary w Kanadzie i w zachodniej Hiszpanii. Bośnia i Hercegowinę oraz Włochy nawiedziły ulewne deszcze powodując rozległe powodzie.

**20 maja.** Na szczyt G7 przybył prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełeński, tu spotkał się z przywódcą USA Joe Bidem; ich rozmowy dotyczyły poparcia Waszyngtonu dla koalicji na rzecz myśliwców dla Ukrainy. Ogłoszono kolejny pakiet pomocy z USA. Rozpocznie się szkolenie pilotów ukraińskich na samolotach F16. Kwestia Ukrainy wybija się na pierwszy plan obrad G7.

**22 maja.** Legion „Wolność Rosji” (lub Legion „Wolna Rosja”) i Rosyjski Korpus Ochotniczy przekroczyły ukraińsko-rosyjską granicę i wkroczyły do obwodu biełgorodzkiego. W ataku miały brać udział artyleria oraz pojazdy opancerzone. Celem uderzenia były m.in. budynki FSB i MSW w Biełgorodzie. **Legion „Wolna Rosja”** – formacja paramilitarna utworzona w kwietniu 2022 roku podczas rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Według strony ukraińskiej składa się ona z rosyjskich jeńców lub dezertersów. **Rosyjski Korpus Ochotniczy** – jedna z formacji paramilitarnych zrzeszających Rosjan, którzy zdecydowali się wesprzeć Ukrainę w trakcie rosyjskiej agresji na ten kraj w 2022 roku. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Legion\\_Wolno%C5%9B%C4%87\\_Rosji](https://pl.wikipedia.org/wiki/Legion_Wolno%C5%9B%C4%87_Rosji)

**23 maja.** Na Londyńskiej Konferencji ws. Obronności rozmawiano o podwyższeniu zdolności do szybkiego reagowania. Piloci ukraińscy będą się szkolić w Polsce na samolotach F16.

**25 maja.** Przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy Rusłan Stefanczuk wystąpił w Sejmie RP. **Stefanczuk podczas**

**wystąpienia w polskim parlamencie przypominał, że „zbliży się 80. rocznica straszliwych wydarzeń na Wołyniu”.** „Rozumiemy wasz ból po stracie swoich najukochańszych. Wszystkim rodzinom i potomkom ofiar ówczesnych wydarzeń na Wołyniu składam wyrazy szczerego współczucia i wdzięczności za podtrzymywanie świątłej pamięci o swoich przodkach. Pamięci, która nie wzywa do zemsty ani nienawiści, ale służy jako ostrzeżenie, że nic takiego nigdy więcej nie powtórzy się między naszymi narodami – powiedział Szef Rady Najwyższej Ukrainy.” <https://www.tvp.info/70093397/przewodniczacy-rady-najwyzszej-ukrainy-wystapil-w-polskim-sejmie>

Cytujemy jedno z wezwań podczas Mszy Św., rozpoczynającej WZD KSN NSZZ Solidarność w Zakopanem, „Przybądź, Duchu Święty, bądź Mądrością do dzieci, młodzieży i wnuków.”

Spółki Westinghouse Electric Company, Bechtel i Polskie Elektrownie Jądrowe podpisały umowę określającą zasady współpracy stron w zakresie zaprojektowania i wybudowania pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce. Prace projektowe, rozpoczną się pod koniec tego roku, a podpisanie kontraktu budowlanego, spodziewane jest w 2025 roku.

Reaktor jądrowy AP1000® jest jedynym działającym reaktorem generacji III+ z całkowicie pasywnymi systemami bezpieczeństwa i modułową konstrukcją, która zajmuje najmniejszą powierzchnię zabudowy w przeliczeniu na jednostkę MWe, spośród dostępnych na rynku reaktorów. W elektrowni Vogtle (USA), jeden z bloków jądrowych z reaktorem AP1000® został zsynchronizowany z siecią i rozpoczął niedawno produkcję energii, a drugi jest przygotowywany do pierwszego załadunku paliwa. Cztery elektrownie zaprojektowane na bazie reaktora AP1000® biją obecnie rekordy wydajności operacyjnej w Chinach, a sześć kolejnych reaktorów jest w budowie. Technologia Westinghouse AP1000® została wybrana do dziewięciu bloków w Ukrainie i jest rozważana dla wielu innych lokalizacji w Europie Środkowo-Wschodniej, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych.

<https://info.westinghousenuclear.com/poland/news-and-insights/westinghouse-i-bechtel-lacza-sily-i-okreslaja-model-konsorcjum-odpowiedzialnego-za-budowe-blokow-jadrowych-w-oparciu-o-technologie-ap1000-w-polsce>

**26 maja.** Sejm odrzucił stanowisko Senatu i przyjął ustawę o Państwowej Komisji do spraw badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007-2022. Komisja będzie składała się z dziewięciu członków.

**Pierwszy dzień obrad Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”.**

**27 maja. Drugi dzień obrad Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”.**

Ministrowie obrony Rosji i Białorusi podpisali porozumienie o lokalizacji rosyjskiej taktycznej broni atomowej na terenie Białorusi, w pobliżu granicy z Polską.

Unia Europejska powraca do koncepcji wprowadzenia przymusowej relokacji emigrantów.

Politycy Prawa i Sprawiedliwości ruszają w Polskę z kolejnym cyklem spotkań pod hasłem „Trasa dotrzymanego Słowa”. Dzisiaj Jarosław Kaczyński odwiedził miejscowość położoną przy granicy z Białorusią.

**28 maja. Niedziela. Zielone Świątki.** Zakończyła się druga tura wyborów prezydenckich w Turcji. Po raz trzeci prezydentem Turcji został wybrany Recep Tayyip Erdoğan.

**29 maja.** Prezydent A. Duda podpisał ustawę o powołaniu Komisji weryfikacyjnej (ustawę o Państwowej Komisji do spraw badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007-2022). Jednocześnie kieruje kilka kwestii ujętych w tej ustawie do rozpatrzenia przez Trybunał Konstytucyjny. Nie wstrzymuje to prac Komisji weryfikacyjnej. Komisja będzie miała uprawnienia śledcze i prokuratorskie. Od decyzji Komisji, każdy będzie mógł się odwołać do Sądu Administracyjnego. Pierwszy raport ma być opracowany do 17 września br.

Opozycja groziła, że jeżeli Prezydent podpisze tę ustawę, to nie będzie miał szans na zajęcie znaczącego stanowiska na forum międzynarodowym.

**31 maja.** Na Międzynarodowej Konferencji Bezpieczeństwa GLOBSEC w Bratysławie prezydent Francji Emmanuel Macron oświadczył, że wschodnia flanką NATO jest w tej chwili „za bardzo dozbrojona”. Opowiedział się za częściowym rozbrojeniem Europy Wschodniej po wojnie w Ukrainie, gdyż może to w przyszłości prowadzić do eskalacji napięć z Rosją.

**2 czerwca.** Premier. M. Morawiecki przybył do Kanady w celu omówienia rozwoju energetyki jądrowej w Polsce. W Kanadzie będzie zbudowany, jako pierwszy na świecie, mały reaktor jądrowy – SMR.

Sędzia piłkarski Szymon Marciniak został zaproszony jako prelegent na konferencję biznesową o nazwie "Everest", organizowaną w maju przez Sławomira Mentzena, polityka Konfederacji. Podczas swojej prelekcji opowiadał o swojej drodze do sukcesu ukoronowanej poprowadzeniem meczu finałowego podczas Mistrzostw Świata w Katarze.

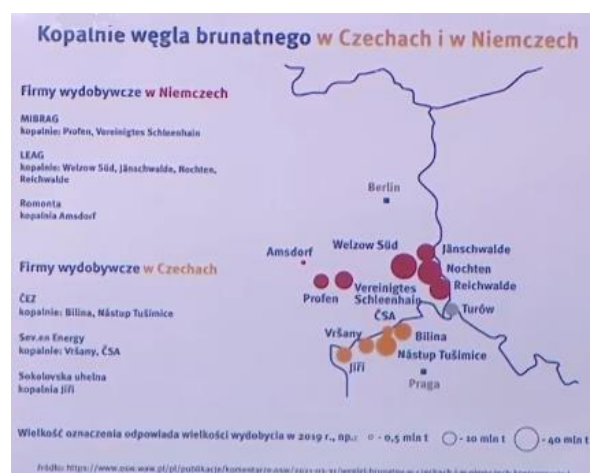
Ostatnio ponownie został wyróżniony – miał poprowadzić mecz finałowy Ligi Mistrzów. Okazało się, że to jednak nie jest pewne, bo na arbitra piłkarskiego złożyła skargę organizacja "Nigdy Więcej", która walczy z rasizmem. Dotyczy ona - jak podaje ta organizacja - obecności sędziego na spotkaniu, które zorganizował Sławomir Mentzen, polityk Konfederacji.

*Sławomir Mentzen jest liderem skrajnie prawicowej partii Konfederacja (Konfederacja Wolność i Niepodległość), powstałej w 2019 roku. Według współzałożyciela partii Janusza Korwin-Mikke, jej nazwa została zainspirowana Konfederacją Południa, która broniła niewolnictwa podczas wojny secesyjnej. Partia znana jest ze swojego skrajnego stanowiska wobec mniejszości etnicznych, migrantów i uchodźców, osób LGBT i praw kobiet - pisze stowarzyszenie "Nigdy Więcej".* <https://www.eska.pl/kielce/sedzia-szymon-marciniak-moze-miec-klopoty-media-mowia-o-skardzena-arbitra-co-z-finalem-ligi-mistrzow-aa-oGnd-DfKa-W5Da.html>

**4 czerwca.** Niedziela. Słoneczny dzień. Ten dzień, to kolejna rocznica częściowo wolnych wyborów, ale też rocznica obalenia demokratycznie wybranego rządu premiera Jana Olszewskiego. W Warszawie odbył się Marsz Wolności zorganizowany przez D. Tuska. Rozpoczął się na placu Na Rozdrożu. Stąd manifestanci pomaszzerowali na plac Zamkowy. Liczbę uczestników szacuje się na 150 tysięcy. Marsz przypominał Marsze Niepodległości, bo była wielka flaga biało-czerwona niesiona przez kilkudziesięciu uczestników marszu i wiele flag biało-czerwonych, i trochę flag Unii Europejskiej. Dodatkową wiedzę dostarczały niesione liczne tekturowe plakaty: „Pogonić PiS – dyktaturę”, „PiSowski rząd pod sąd”, „Mamy dość bezprawia i złodziejstwa”, „Zgoda buduje, obalmy te ...”. Swoje przemyślenia ujawniła też grupka dzieci skandując: „PiS do piekła”. Demonstranci przechodząc obok pałacu prezydenckiego skandowali: „Będziesz siedział”. Na placu Zamkowym przemówił Donald Tusk.

**5 czerwca.** Rozpoczęła się trzydniowa wizyta ministra obrony narodowej M. Błaszczaka w Seulu, której celem jest dalsza współpraca w dziedzinie obronności.

**7 czerwca.** Wczoraj w Nowej Kachowce Rosjanie wysadzili zaporę elektrowni wodnej na Dnieprze. Zapora miała ponad 3 km długości i 30 m wysokości. Zalanie grozi części Chersonia i 80. mniejszym miejscowościom.



Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uznał, że w sprawie dotyczącej kopalni Turów zachodzi niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody w środowisku i wstrzymał wykonanie decyzji środowiskowej. (To na tej podstawie w lutym 2023 roku Ministerstwo Klimatu i Środowiska przedłużyło koncesję na wydobycie węgla.) Skargę na decyzję środowiskową złożyły jesienią 2022 roku m.in. Fundacja Frank Bold, Greenpeace oraz Stowarzyszenie Ekologiczne EKO UNIA.

<https://www.money.pl/gospodarka/sad-chce-wstrzymania-pracy-kopalni-w-turowie-skandaliczny-wyrok-6906158702799360a.html>

Rada Polityki Pieniężnej podjęła decyzję o utrzymaniu stóp procentowych na dotychczasowym poziomie. W ciągu trzech miesięcy inflacja obniżyła się o ponad pięć punktów procentowych.

wych.

**W Stalowej Woli podpisano porozumienie między Rządem i „Solidarnością”.** (s. 10,11)

Ta notatka została sporządzona na podstawie zasłyszanej w TVP info rozmowy z Władimirem Ponomariowem, który jest przedstawicielem Zjazdu Deputowanych Ludowych Rosji (ZDLR). Pierwszy Zjazd odbył się w listopadzie ubiegłego roku w Jabłonie. Uczestniczyło w nim kilkudziesięciu byłych rosyjskich parlamentarzystów i samorzą-



dowców. Uważają że Rosja powinna być państwem parlamentarnym, a każdy naród Rosji powinien mieć prawo wyboru czy będzie państwem samodzielnym, czy częścią Rosji.

**8 czerwca. Czwartek. Boże Ciało.** Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Tradycyjnie z katolickich kościołów ruszają procesje do czterech ołtarzy. Pogoda dopisała, jak zwykle, w tym dniu.

Ministrowie spraw wewnętrznych UE obradujący w Luksemburgu przyjęli stanowisko w sprawie reformy regulującej migrację w Unii Europejskiej. Przewiduje się wprowadzenie systemu obowiązkowej solidarności polegającej na tym, że zostanie ustalona roczna liczba migrantów (obecnie ma to być 30 tysięcy), która powinna być przyjęta przez kraje mniej chętnie nawiedzane przez migrantów, z krajów w których jest nadmiar migrantów. W przypadku odmowy przyjęcia migrantów, kraj odmawiający przyjęcia migranta będzie musiał wpłacić odpowiedni ekwiwalent (minimalna roczna opłata 20 tys. euro na jedną osobę, która w razie potrzeby może być zwiększona). Polska i Węgry głosowały przeciwko przyjęciu tego paktu.

**9 czerwca.** Rozpoczął się Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu.

**10 czerwca.** W Kolumbii, po 40. dniach odnaleziono w dżungli czwórkę zaginionych dzieci. Wiek dzieci, to: 13, 9 i 4 lata, oraz niemowlak – 11 miesięcy. Poszukiwania czwórki dzieci trwały od 1 maja, gdy z radarów zniknął samolot Cessna, w którym podróżowało poza pilotem dwoje dorosłych pasażerów, w tym matka z czwórką dzieci. Samolot uległ katastrofie. Zginął pilot oraz dorośli pasażerowie. Dzieci wędrowały w dżungli.

**11 czerwca.** Niedziela. Trzeci dzień Festiwalu Polskiej Piosenki. Zakończył się przed północą koncertami przypominającymi przeboje z poprzednich lat. Wystąpili: Czerwone Gitary, Edyta Górnik, Justyna Steczkowska, Anna Wysocki, Ryszard Rynkowski, Skaldowie, Maryla Rodowicz, Izabela Trojanowska, Lombard, Halina Mlynkova, Krzysztof Cugowski, Pectus, Łukasz Zagrobelny. Leszcze, Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz, Andrzej Rybiński, Sławek Uniatowski, Halina Frąckowiak.

**12 czerwca.** Od kilku dni trwa kontrofensywa wojsk ukraińskich. Skąpe informacje z frontu wskazują na niewielki postęp wojsk ukraińskich.

W Paryżu odbyło się spotkanie trójkąta Weimarskiego, przywódców Polski, Francji i Niemiec: prezydentów: Andrzeja Dudy i Emmanuela Macrona oraz kanclerza Olafa Scholza. Przed rozpoczęciem rozmów, A Duda podczas konferencji prasowej powiedział: Warszawa, Berlin i Paryż są "dzisiaj absolutnie związane wspólnym interesem. Nie tylko wszyscy jesteśmy członkami UE i Sojuszu Północnoatlantyckiego, ale przede wszystkim wszyscy stoimy dzisiaj bardzo mocno przy Ukrainie z jedną absolutną świadomością, a mianowicie, że Rosja nie może wygrać tej wojny." Jasno też odniósł się do nowych rozwiązań UE w sprawie odmowy przyjmowania migrantów. „Polska nie zamierza tych kar płacić.” Wskazał też, że przyjęte w UE rozwiązania będą powodować zwiększenie nielegalnej migracji. <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2023-06-12/paryz-spotkanie-trojkatu-weimarskiego-andrzej-duda-rosja-nie-moze-wygrac-wojny-w-ukrainie/>

W wieku 86 lat zmarł Silvio Berlusconi, biznesmen i miliarder, twórca centroprawicowej partii Forza Italia, trzykrotnie były premier Włoch.

Od 1 lipca br. minimalne wynagrodzenie za pracę (umowa o pracę) wyniesie 3600 zł, a minimalna stawka godzinowa wyniesie 23,50 zł.

**14 czerwca.** 12 godzin jazdy „elektrykiem” bez doładowania? Firma Leonardo Corporation (USA), twórca technologii E-Cat, zaprasza w październiku 2023 r. we Włoszech, na demonstrację nowego typ generatora prądu E-Cat SKLep SSM, który może w sposób ciągły ładować akumulator pojazdu elektrycznego (EV), będącego w ruchu. Podczas tego wydarzenia pojazd elektryczny będzie poruszać się nieprzerwanie przez co najmniej 12 godzin, z wyjątkiem postojów w celu zmiany kierowcy. Nie będzie konieczne zatrzymywanie pojazdu w celu doładowania akumulatora na stacji ładowania. Ma zostać wykazana możliwość nieograniczonego zasięgu pojazdów przy użyciu technologii E-Cat. <https://ecatthenewfire.com/885-2/>

**15 czerwca.** Podczas czwartkowego posiedzenia Sejmu prezes PiS Jarosław Kaczyński zgłosił propozycję przeprowadzenia w Polsce referendum w sprawie przyjmowania migrantów



**16 czerwca.** Polska drużyna piłki nożnej, w meczu towarzyskim, wygrała z drużyną niemiecką 1:0. Był to też poże-  
gnalny mecz Błaszczkowskiego w barwach narodowych. Przez pierwsze 16 minut meczu pełnił rolę kapitana na-  
szej drużyny narodowej.

W Poznaniu odbył się wiec Platformy Obywatelskiej z udziałem D. Tuska. Na wiec przybyło około 8 tysięcy osób.  
Mnóstwo tekturowych transparentów z napisami wskazującymi jakim „obciachem” jest PiS. Panował tu język nie-  
nawiści.

**18 czerwca.** Pomimo pochmurnej i deszczowej pogody w polskich miastach i miasteczkach odbył się Narodowy  
Marsz dla Życia i Rodziny, pod hasłem „Dzieci przyszłości Polski”.

Sekretarz Stanu USA Antony Blinken przybył do Chin. Rozmowy rozpoczął od spotkania w Pekinie z ministrem  
spraw zagranicznych Chin Qin Gangiem.

**19 czerwca.** Anastazja, 27 letnia Polka zatrudniona w jednym z hoteli na greckiej wyspie Kos została zamordowa-  
na. Podejrzany, obywatel Bangladeszu został zaaresztowany. Policja grecka prowadzi śledztwo.

W Polsce, w okolicach Wrocławia, ma powstać wielka inwestycja – fabryka mikroprocesorów firmy Intel.

TVP opublikowała II część filmu „Reset”. Prezentowano dostępne informacje o kulisach rozmów D. Tuska  
z W. Putinem podczas wizyty w Moskwie, w których padła propozycja Putina rozbioru Ukrainy.

**21 czerwca.** Ponownie na funkcję wicepremiera zostaje powołany Jarosław Kaczyński. Będzie to jedyny wicepre-  
mier. Dotychczasowi wicepremierzy zostali odwołani z tych stanowisk, ale nadal pozostają w rządzie na stanowi-  
skach ministerialnych.

W Krakowie rozpoczynają się III Igrzyska Europejskie.

**24 czerwca.** Prigożyn, właściciel najemniczej Grupy Wagnera liczącej około 25 tysięcy żołnierzy wyraził niezadowo-  
lenie z polityki ministra obrony generała Szojgu oraz szefa Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej  
generała Gierasimowa i skierował jeden lub dwa bataliony na Moskwę. Putin oskarżył go o zdradę i zapowiedział  
objęcie postępowaniem karnym. Zmotoryzowane oddziały Grupy Wagnera bez istotnego przeciwdziałania masze-  
rowały na Moskwę. Gdy znalazły się w odległości 200 km od Moskwy, podjął decyzję o powrocie na południe do  
obozów polowych, by uniknąć przelewu bratniej krwi rosyjskiej.

Według podanych informacji, prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenko, w porozumieniu z Władimirem Puti-  
nem, podjął negocjacje o wstrzymaniu marszu Grupy Wagnera w zamian za gwarancje bezpieczeństwa. Aby unik-  
nąć aresztowania Prigożyn wyjechał na teren Białorusi. Rodzi się pytanie, czy Grupa Wagnera powróci na wschod-  
ni front Ukraiński, czy też przeniesie się do Białorusi.

**\*\*\***

**Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzenia poprawek, skracania oraz rezygnacji z opubli-  
kowania pracy bez podania przyczyn. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” i Redakcja Wia-  
domości KSN nie ponoszą odpowiedzialności za treść prac i osobiste poglądy autorów. Polemika  
z autorami możliwa jest przez przesłanie listu do Redakcji.**

***Wiadomości KSN*** Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

*Redaguje zespół: Małgorzata Kaczyńska, Wojciech Pillich, Janusz Sobieszczęński, Krzysztof Weiss.*

*Redaktor naczelny: Janusz Sobieszczęński,*

*opracowanie techniczne: Ewa Sobieszczęńska.*

*Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA*

*Nr konta: Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”*

*92 1020 1068 0000 1102 0000 2733*

*tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438*

*e-mail: [ksn@solidarnosc.org.pl](mailto:ksn@solidarnosc.org.pl) ; strona www: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn> ;*

*„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN on-line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn>*